

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówierzocni i miesięczni za dopłatą pierwsz 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 84.

## Zmiana lokalu.

Redakcyja *Gazety Lwowskiej* wraz z Administracyą przeniesioną została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ul. Lyczakowskiej, na I. piętro. Ekspedycyja w oficynie na dole, po lewej stronie.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł. pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ówierocznice (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem rocznie lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ówierocznice zaś i miesięcznie za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ówierocznice 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „*Gazety Lwowskiej*”, pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiażywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku

bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jary Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarnieckiego, A. Wileczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabycie mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

### 1. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jej ces. i król. Wysockości, Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Teresy i nowonarodzonej Arcyksiężniczki nie zaszło żadne złozenie od stanu normalnego.

Lekarz marynarki  
Dr. Krumpholz m. p.

### Obwieszczenie.

Reskryptem z dnia 31 maja b. r. l. 15.570 przedłużyło wys. c. k. Ministerstwo

handlu udzielony drowi S. Piekowi, dyrektorowi I austr. fabryki amoniaku i sody w Szczakowie, reskryptem z dnia 17 kwietnia 1886 r. l. 45.834/885, przywilej na ulepszonej sposob wyrabiania sody z pozostałego ładu przy fabrykacji Natro-Cellulosa, na rok drugi.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów 20 grudnia 1887.

### Ogłoszenie.

C. k. nakład książek szkolnych dla szkół ludowych w języku ruskim Instytutu Staupigijanskiego we Lwowie wydał następujące książki szkolne.

1) „Mały katechizm o chrystyjańskokatechickiej wiri wedle J. Deharba, zo rozhladom na obriad breko-katechickiej. — Kosztuje oprawy 10 kr. — U Lwowie. — W c. k. nakładi szkolnych knyzok Staupigijanskoho Instytutu. — 1877.”

2) „Istoryja biblijna staroho i nowoho zawita dla szkół narodnych. — Z 52 obrazkami i kartoju Palestyny. — Cina z oprawoju 55 kr. a. w. — U Lwowie. — W c. k. nakładi szkolnych knyzok Staupigijanskoho Instytutu. — 1887.”

3) „Ruska czytanka dla druhoi klasy szkół narodnych. VIII nakład. — Cina z oprawoju 28 kr. a. w. — U Lwowie. — W c. k. nakładi szkolnych knyzok Staupigijanskoho Instytutu. — 1887.”

Powyższe podręczniki c. k. Rada szkolna krajowa uznaje za stosowne do użytku szkolnego.

„Ruska czytanka dla II klasy” w VIII nakładzie nie różni się niczem od VII nakładu będącego w używaniu w szkołach ludowych.

„Mały katechizm” w powyższym wydaniu poprawiony według uwag Najprzew. wielobieniejszego gr. k. Ordynaryatu Metropolitalnego we Lwowie z dnia 29 czerwca 1887 l. 3.149.

Tekst „Historyi biblijnej”, poprawiony w niniejszym wydaniu, uzyskał aprobatę Najprzew. Ordynaryatu Metropol. gr. kat. we Lwowie z dnia 1 sierpnia 1887 do l. 4.762.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 18 grudnia 1887.

Dnia 31 grudnia 1887 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu LIII zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 150. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 30 grudnia 1887 r. o przeprowadzeniu niektórych postanowień wprowadzonego w życie z dniem 1 stycznia 1888 r. prowizorycznie traktatu handlowego i żeglugi z Włochami, z daty 7 grudnia 1887 r. (dz. u. p. nr. 148).

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 stycznia.

Noworoczne przyjęcie rozmaitych deputacyj u dworu belgijskiego odznaczało się w tym roku prawie wyłącznie cechą polityczną. Król Leopold II nie ograniczył się na wyrażeniu podziękowań, lecz dotknął żywotnych dla Belgii kwestyj politycznych. Zwracał się szczególnie do delegacyi Izby deputowanych, dając tem samem do zrozumienia, że poczytuje sesję ubiegłego roku za jałową. Wyrażone bowiem w mowie monarchy życzenia, ażeby obmyślono skuteczną obronę kraju i rozwiązano raz sprawę socyalną, poczytać można ponieważ jako naganę, albowiem to, co w życzeniach tych się zawiera, było przedmiotem dyskusyi w Izbie i na radach ministeryalnych przez cały rok ubiegły. Słowa te królewskie dadzą niewątpliwie wiele do myślenia rozmaitym frakcyom, ściągającym się od kilku lat w Belgii, bez żadnego jednak pożytku dla spraw publicznych.

Rzut oka na okres, zamknięty w Belgii rokiem minionym, usprawiedliwia najzupełniej ową zapanifestowaną przez króla gorliwość o dalszy roz-

## „Postapiliśmy!”

(Dokończenie.)

Ciemna portyera, przysłaniająca drzwi od sąsiedniego pokoju, uchyliła się nieco, i wysmukła, zręczna postać młodej panny stanęła w progu. Jasna jej sukienka, zastosowana w najdrobniejszych szczegółach do wymagań mody, w niczem nie przypominała klasycznej tunicy, tarczy i hełmu Minerwy, a nosek, drobny i ciekawie w górę podniesiony, miał zarys czysto słowiański, i na panu Izydorze zrobił też o wiele miłsze wrażenie, niż surowy, grecki profil, który się ujrzeć spodziewał. Do takiej Minerwy można było przynajmniej zbliżyć się bez wielkiego lęku.

— Przepraszam, że nie pospieszylam przywitać pana od razu — rzekła uprzejmie do pana Izydora — ale byłam właśnie zajęta gospodarstwem.

— O, nic nie szkodzi panno Kamilo; bardzo się cieszę, że poznaję w pani taką zwołaną gospodynię; na tym punkcie pewnie zgodzilibyśmy się.

— Jeżeli pan jest gospodarzem z zamiłowania, to nie bardzo, gdyż ja gospodaruję z potrzeby, ale bez upodobania.

— Tem większa zasługa, jeżeli się pani temu oddaje z zasady, i jeżeli, o czem nie wątpię, gospodarstwo nie cierpi na tym braku upodobania.

— O, nie wiem, ale nie sądzę, żeby cierpiało... przecież wszystko co ro-

bimy, trzeba się starać robić dobrze, bo inaczej jakżeby była z tego korzyść?

Państwo Dominikowie spojrzeli na siebie zachwyceni, a i pan Izidor musiał przyznać, że Kamila wyrażała się wprawdzie nader chłodno, ale niemniej rozsądnie.

— Poświęcenie się pani dla gospodarstwa nie powinno jednak odrywać pani na tak długo z salonu i od gości, pewno niejedne oczy z tęsknotą zwracały się w stronę tych drzwi, wyglądając zjawienia się pani.

Kamila roześmiała się.

— Wątpię bardzo — odparła — jeżeli kto spoglądał w stronę tych drzwi, to pewno wyglądał raczej tacy z herbatą, aniżeli mojej osoby. Zaręczam panu, że sam nektar ma zawsze więcej powodzenia aniżeli Hebe, która nim szafuje.

— Ale któż widział, panno Kamilo, takie teorie u młodej panienki... gotówem przypuścić, że pani sama wolała by także ambrozyę od częstującego nią Ganimedę?

— Jabym najlepiej wolała Ganimedę razem z ambrozyą — odparła całkiem poważnie Kamila — ale gdybym już koniecznie miała wybierać, to naturalnie wolałabym ambrozyą, a Ganimedę już później samby się zgłosił bez wątpienia.

Pan Izidor roześmiał się, ale jakimś przymuszonym, nienaturalnym śmiechem — rozmowa z tą polską Minerwą szła mu jakoś oporem; nie mógł się dostroić do chłodnego i spokojnego tonu, z jakim ona wyrażała swoje poglądy na świat.

— To tak mówi rozsadek — odezwał się po chwili — ale gdyby zapytać o radę serduska...

— Moje serduszeko nigdy mi nie nie radzi, nie jestem tak egzaltowana, i sądzę, że najlepiej jest kierować się rozumem.

— O tak! ona nie jest egzaltowana, to taka sensatka — potwierdzili gorąco rodzice.

— Dała już nawet tego dowody — ciągnął dalej ojciec — wyobraź sobie, że była już tak dobrze jak po słowie ze ślicznym chłopcem, który był przytem taki miły, rozumny i zakochany w niej na śmierć, że nawet taką rozsądną głowę jak mojej Minerwy udało mu się trochę zawrócić...

— Co też ojciec mówił — wtrąciła Kamila z niezadowolaniem.

— No, no, mówię co było, a co zresztą tobie tylko zaszczyt przynosi...

Otóż pewnego dnia dowiadujemy się, że pan Karol, który sam miał bardzo niewiele, tylko nadzieję znacznego dziedzictwa po stryju, w skutek jakiejś sprzeczki z tymże stryjem, osiadł na lodzie. Rozpacz nas ogarnęła. bośmy jeszcze nie znali tak dobrze naszej Kamilki, a z inną dziewczyną, pojmiesz, co by to w takim razie było kłopotu...

— Tymczasem, zaniemiemy się zebrałi mówić o tem, Kamilka sama nas uprzedziła, i tak rozsądnie, tak taktownie zerwała z panem Karolem, że nas to aż w podziw wprawiło, bo przecież miała wtedy dopiero lat dziewiętnaście — kończyła matka, nie mogąc już dłużej powstrzymać swoich zachwyty.

— Ale co też rodzice tak wielkie robią z tego rzeczy — usprawiedliwiała się skromnie p. Kamila. — Postąpiłam jak wypadało, to prawda, ale czyż to jest znowu coś tak nadzwyczajnego, gdy młoda dziewczyna okaże trochę rozsądku?

Pan Izidor milczał. — Czy był może tak zdumiony i zachwycony, że nie umiał tego wyrazić słowami? Tak przynajmniej sądzili państwo Dominikowie i ich córka.

W tej chwili we drzwiach ukazali się służący, niosący tace pełne filiżanek herbaty i stopy tak zwanych kanapek, petits fours i t. p. — Jeżeli Kamila nie myliła się twierdząc, że niejeden w salonie z niecierpliwością wyglądał zjawienia się tych tac, to w każdym razie trzeba przyznać, że p. Izydor, ujrawszy je, doznał prawdziwego zawodu.

„U, postapiliśmy! postapiliśmy pod każdym względem!” mruknął przysiadając się przy rozku filigranowego stolika ze swoją filiżanką herbaty — i uczuł w sercu dziwną tęsknotę do kawałka gorącej poledwicy lub sarniny, którą przed dwudziestu laty byłiby mu niezawodnie podali w domu tak zamożnym i gościnnym, jak dom państwa Dominików.

Pani Izabela daremnie starała się go zabawić rozmową o swojej ostatniej powieści i opowiadaniem, jak jej pseudonim „Jezabel” intrygował wszystkich z początku; humor pana Izydora spadł poniżej zera.

O parę kroków odich stolika wsunięta w głęboką framugę okna siedziała



wój spraw w kraju. Projekta ustawy o wzmocnieniu obronności kraju, tudzież o reorganizacji armii, nie przyszły do skutku z powodu rozlicznych antagonizmów frakcyjnych. Uchwalono tylko to, czego już kategorycznie zażądała w roku ubiegłym korona. Natomiast projekt hrabiego Oultremont, o powszechnym obowiązku służby wojskowej, został po prostu odrzucony. A właśnie o tę drugą ustawę szło jak najwięcej tak dworowi, jak i kompetentnym sferom wojskowym. Koła te upatrywały w niej nie tylko wzmocnienie siły obronnej kraju, ale zarazem czynnik moralny, mogący zbawiennie wpłynąć na ducha armii. Zniesienie bowiem prawa kupowania zastępstwa zniewalałoby do służby wojskowej osoby rozmaitych stanów, skutkiem czego wzmógłby się wpływ żywciołów lepszych. W reformie tej zresztą upatrywano i pośrednią korzyść, a mianowicie odjęcie broni wicherzycielom socjalistycznym, którzy wmawiają ciągle rzeszom robotniczym, że prawo publiczne skazuje ich tylko do posług najcięższych, nie dając w zamian nic, nawet prawa głosu przy wyborach w gminie i do reprezentacji w Izbie. Z chwilą reformy armii, musiałyby głosy podobne umilknąć.

Niemniejszej doniosłości było drugie oświadczenie królewskie o konieczności rozwiązania kwestii socjalnej. Ktokolwiek pamięta straszne nadużycia i rozruchy robotnicze w roku 1886 i nie tak krwawe, ale nie mniej przeto ze stratami ekonomicznymi połączone zaburzenia przeszłoroczne, zniewolony będzie przyznać, że położenie nacisku przez monarchę na kwestię socjalną nie tylko jest usprawiedliwione, ale podyktowane sytuacją. Z wielu przysposabianych reform socjalno-politycznych, nie została ani jedna zrealizowana. W roku ubiegłym zaledwo pod naciskiem groźnych okoliczności i po skonstatowaniu nadużyć przez ankietę rządową, wydał gabinet dwa rozporządzenia. Odnoszą się one do zakazu wypłacania robotnikom zarobku w towarach zamiast pieniędzmi, tudzież rozporządzenie, zabraniające brać i dawać w zastaw zarobków. Mówiono jednak o tem jeszcze przeszłego roku, że rozporządzenia te nie są ściśle wykonywane, ponieważ nie normuje ich żadna ustawa. Jak więc z jednej strony przypomnienie monarsze o bezbronności kraju, tak z drugiej ostrzeżenie, ażeby kwestię

socjalną koniecznie rozwiązano, zwrócone było na audyencji noworocznej do całego kraju i wszystkich jego obywateli. do rozwiązania bowiem tych spraw okazywali niechęć nie tylko deputowani ale i wyborcy belgijscy.

## Sejm krajowy.

(XVIII posiedzenie z dnia 3 stycznia.)

(L.) Z nowych petycji przekazano między innymi:

Komisji gminnej petycje: Gminy m. Przemysła w sprawie ustawy budowlanej dla 28 miast. Wyborców I, II i III koła gminy m. Stanisławowa, w sprawie reformy ustawy gminnej dla miast. Zwierzchności gminnej m. Rohatyna, o zaliczenie tej gminy do rzędu miast, dla których osobna ustawa budowlana wydana została. Wydziałów powiatowych w Czortkowie i Jarosławiu, w sprawie gminnych kas pożyczkowych. Rady m. Sanoka, w sprawie projektu ustawy o organizacji gmin miejskich.

Komisji drogowej: Gminy m. Śniatyna o zmianę §§. 13 i 14 ustawy drogowej. Gminy Krasnostawce, o zniesienie prestaty drogowej. Rady m. Łańcuta, o zmianę ustawy drogowej.

Komisji szkolnej: Gminy Straszecin, o zmianę ustawy co do wydatków na utrzymanie szkoły. Grona nauczycielskiego szkoły żeńskiej w Drohobyczu o pomnożenie liczby stałych posad nauczycielskich przy tej szkole.

Komisji przemysłowej przekazała petycje: Towarzystw zaliczkowych w Krakowie, Łańcutie, Limanowej, Szezeru i Drohobyczu; Towarzystwa ochrony własności ziemskiej w Limanowej; Towarzystw handlu skór w Drohobyczu i Łańcutie; Towarzystwa kowali w Sułkowiecach; pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, wreszcie Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemysłu, o zmianę ustawy podatkowej z 27 grudnia 1880 i 14 kwietnia 1885.

Znaczną część sprawozdania z wczorajszego posiedzenia podaliśmy już wczoraj; w tem miejscu sprostować tylko winniśmy pomyłkę, co do kwoty, jaką Sejm przyznał Towarzystwu Kółek rolniczych; przyznał im mianowicie tytułem subweny 2.000 zł., a nie, jak to mylnie podaliśmy, 4.000 zł. Pos. Augustyno wiec Bolesław upraszał o przyznanie wymienionemu Towarzystwu subweny w kwocie 2.500 zł.; wniosek ten upadł.

Pos. Leon ks. Sapieha przedłożył bardzo obszerne sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w sprawie uprawy tytoniu w Galicji, kończące się następującymi rezolucjami: Wzywa się Rząd, aby wziął w opiekę upadającą w Galicji produkcję tytoniu; poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w myśl uwag zawartych w sprawozdaniu komisji, zbadał stan obecny i przyczyny upadku uprawy tytoniu w kraju naszym, i wniósł na najbliższej sesji sejmowej swoje wnioski.

Radaea skarbowy p. Kasprzyszak zauważył, że co do licznych zarzutów, poczynionych w sprawozdaniu komisji, nie ma nie do nadmienienia na razie, a to z powodu, iż cały przedmiot będzie odesłany do Wydziału krajowego, gdzie Rząd będzie miał sposobność zaznaczyć swoje stanowisko. Ale już teraz nie może Rząd pominąć milczeniem zarzutu, uczynionego mu w sprawozdaniu komisji, jakoby sprawę uprawy tytoniu w Galicji traktował obojętnie. Przeciwnie, Rząd dokłada wszelkich starań, ażeby uprawę tytoniu w Galicji podnieść; postarał się również o znaczne podwyższenie cen liści tytoniowych i t. d. A jeżeli starania jego i zabiegi nie odnoszą dotychczas pożądanego skutku, to powodów szukać należy w rozmaitych innych okolicznościach, które niezawodnie należyte zostaną wyjaśnione przez Wydział krajowy.

Pos. J. E. Adam ks. Sapieha omawia wszechstronnie sprawę uprawy tytoniu w Galicji wschodniej; przytacza treść obrad, jakie toczyły się nad tym przedmiotem na kongresie rolniczym w Wiedniu; wykazuje że według opinii ludzi fachowych, tytoń galicyjski ma niezmierną wartość; wykazuje, że gdy dawniej plantatorowie tytoniu w Galicji sprzedawali rocznie za 2 miliony złr. liści tytoniowych, to obecnie produkcy tak zmalała, że przynosi im ledwie 300.000 zł.; i przychodzi do konkluzji, że wina ciągłego zmniejszania się produkcy cięży wyłącznie na Rządzie, jak to wykazuje sprawozdanie komisji; to też popiera mowa rezolucję komisji.

W tym samym duchu przemówił także pos. br. Kapri, poczem Izba przyjęła powyższe rezolucje, przedłożone przez komisję.

Petycję członków gminy m. Horodenki, z zarzutami przeciw Zwierzchności gminnej tego miasta, przekazał Sejm, zgodnie z wnioskiem komisji petycyjnej, przedłożonym przez pos. Zborowskiego, Wydziałowi krajowemu do dalszego zarządzenia.

Przedłożone przez pos. Jędrzejowicza sprawozdanie komisji administracyjnej o czynnościach VI departamentu Wydziału krajowego za czas od 1 lipca 1886 do końca czerwca r. z. przyjął Sejm do wiadomości.

Nad petycją gminy Raby Wyżnej o wyłączenie jej z okręgu Sądu powiatowego w Jordanowie i starostwa w Myślenicach, a przyłączenie do okręgu sądowego i starostwa w Nowym Targu, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Dalej uchwalił Sejm, zgodnie z przedstawionymi przez pos. St. Gniewosza wnioskami, komisji prawnej:

Nad petycją gminy i obszaru dworskiego Podkamień, względem utworzenia w tej miejscowości Sądu powiatowego, przechodzi się do porządku dziennego.

Sejm udziela Rządowi opinii: a) iż miejscowości: Opaki, Werchobuż i Huta Werchobuska należy wyłączyć z okręgu Sądu powiatowego w Olesku, a przydzielić do okręgu Sądu powiatowego delegowanego w Złoczowie. b) zaś miejscowości Sokołówka i Łabacz należy wydzielić z okręgu Sądu powiatowego w Olesku i starostwa w Złoczowie, a przydzielić do okręgu Sądu powiatowego i starostwa w Brodach.

Petycje Wydziałów Rad powiatowych w Rawie ruskiej, Cieszanowie i Sokalu, tudzież rady gminnej w Rawie ruskiej, o ustanowienie w tamtejszej okolicy nowego sądu kolegiального z siedzibą w Rawie ruskiej; dalej petycję zwierzchności gminnej w Chyrowie, o wydzielenie tej miejscowości z okręgu sądu powiatowego w Starej Soli, a przyłączenie do sądu w Dobromilu, przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do wszechstronnego zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesji sejmowej.

W myśl uchwały, zapadłej na jednym z poprzednich posiedzeń, uzupełniła Izba komisję gminną dwoma członkami i wybrała do niej pp. dr. Chrzanowskiego i Romańczuka.

Co do zwołania następnego posiedzenia, objawił pos. Tom. Rozwadowski życzenie, ażeby XIX posiedzenie było zwołane na poniedziałek, d. 9 b. m., zaś pp. Romańczuk i hr. Golejewski wyrazili życzenie, ażeby następne posiedzenie odbyło się dopiero we wtorek, d. 10 b. m. J. E. p. Marszałek, przychylając się do życzenia wypowiedzianego przez pp. Romańczuka i hr. Golejewskiego, naznaczył następne posiedzenie na wtorek, d. 10 b. m. Porządek dzienny będzie pp. posłom później zakomunikowany.

## KORESPONDENCYE

Rzym, 31 grudnia.

(s) Patrząc na ruch olbrzymi a nieopisany w swej rozmaitości, patrząc na te tysiące pielgrzymów i deputacji przybywających do Wiecznego Miasta ze wszystkich części świata, mimowolnie przychodzi na myśl świetny opis starożytnego Rzymu w „Mieczennikach“ Chateaubrianda. Ale obraz, jaki się teraz przed oczami naszymi rozsuwa, chyba jeszcze piękniejszy i wspanialszy: — powszechność katolickiego Kościoła okazuje się tu obecnie w całej potęgę; do ojca chrześcijaństwa spieszą reprezentanci wszystkich narodów i plemion, przynosząc Mu w darze hołdy ludności całej, wraz z darami przedstawiającymi rozwój sztuk i przemysłu ludów pięciu części świata.

Przedwczoraj patriarcha armeński, starzec okazały, w bogatych szatach wschodnich, złożył Leonowi XIII w imieniu sułtana, wspaniały pierścień brylantowy, którego wartość oceniał na 250.000 franków. Przybyła już także deputacja bułgarska, zwracająca powszechną uwagę oryginalnością swych ubiorów, — jutro mają przybyć pielgrzymi meksykańscy pod przewodnictwem biskupa z Puebla, leżący w swem gronie najznakomitszych przedstawicieli parlamentu, urzędów, handlu i dziennikarstwa. Wkrótce też zapowiadają przybycie deputacji z Brazylii pod przewodnictwem biskupa z Olinda, który ma złożyć Ojcu św. dar ze wszystkich najcenniejszych, przedstawiając mu kilku negrów, wyzwolonych umyślnie z okazji Jubileuszu. Jak wiadomo bowiem, w d. 15 stycznia ma nastąpić kanonizacja kilku świętych a między innymi błogosławionego Piotra Claver, apostoła negrów, — przeto biskupi brazylijscy szlachetnie mniemali, że najmiłszym darem dla Ojca św. będzie widok wykupionych niewolników, których Kościół uznaje za równych wszystkim innym ludziom.

Gdy już wspominałem o darach, niepodobna pominąć milezieniem jednego z najmiłszych sercu Ojca św. który mu złożyła rodzina, t. j. kardynał Pecci i pięciu bratanków. Jest to obraz, przedstawiający św. Augustyna w postawie siedzącej, a obok niego dwie osoby na klęczkach. Św. Augustyn jest patronem Carpineta, miejsca urodzenia Papieża, dwie zaś osoby klęczące przedstawiają ojca i matkę Leona XIII, t. j. Ludwika Pecci pułkownika i żonę jego Annę Prosperi. — Wizerunki te zostały dokonane podług portretów, przechowywanych w Carpineto, które wszakże są już bardzo zniszczone. Dzieło to wykonał znany malarz Jacovacci z prawdziwym talentem.

Tymczasem podwoje recepcyjnej sali w Watykanie nie zamykają się wcale. Deputacje następują po sobie jednym nieprzerwanym szeregiem a w rzędzie recepcyj bieżącego tygodnia, odznaczało się szczególniejsze przyjęcie poselstwa angielskiego. Książę Norfolk wystąpił z niezwyklej świetnością; miał na sobie mundur marszałkowski, szkarłatny z haftem złotym, a jego świta przywdziało wspaniałe starożytne stroje angielskiego dworu. Nie mniej wspaniale wyglądało nadzwyczajne poselstwo hiszpańskie, przyjęte równie jak angielskie, w sali Tronowej w obecności biskupów i rzymskiego dworu. Książę d' Ursel poseł belgijski złożył już także Papieżowi dary króla Leopolda i królowej, z własnoręcznym listem monarchy, a p. Lefebvre de Béhaine ambasador francuski, akredytowany jako poseł nadzwyczajny republiki, doręczył Ojcu św. list gratulacyjny p. Carnota i złożył w darze dwie przepyszne wazy sewerskie.

Wczoraj wieczorem zamknięto dla publiczności podwoje bazyliki św. Piotra dla ukończenia ostatnich przygotowań do uroczystości jutrzejszej. Mury świątyni okryte są całe szkarłatną materją; draperye pokrywają szczerlnie wejście do kaplicy Przenajśw. Sakramentu, przez którą Papież wejdzie i kaplicy zwanej della Pietà, gdzie Ojciec św. przywdzieje szaty kapłańskie. — Olbrzymie dywany pokrywają posadzkę od ołtarza della Confessione do głównego wejścia. W około pomienionego ołtarza wzniesiono cztery trybuny: jedną dla rodziny papieskiej, drugą dla ciała dyplomatycznego, trzecią dla rzymskiej szlachty i znakomitych cudzoziemców, a czwartą dla oficerów gwardyi szlacheckiej i pałacowej. Statua św. Piotra ozdobiona została znakami papieskimi i tiarą.

Papież niesiony będzie do bazyliki przez schody wewnętrzne, które prowadzą z pałacu do ś. Piotra, w lektycie, ofiarowanej przez prowincję neapolitańską. W kaplicy Przenajśw. Sakramentu przywdzieje szaty kapłańskie, wejdzie na tak zwaną *sedia gestatoria* i przeniesiony zostanie do ołtarza della Confessione w otoczeniu swego dworu, szambelanów, członków kapituły, kardynałów i biskupów. Wówczas chór kaplicy Sykstynskiej zaintonuje słynną pieśń: „Tu es Petrus!“ U ołtarza della Confessione oczekiwać będą liczni areybiskupi i biskupi i tu Ojciec sty. odprawi Mszę jubileuszową, do której usługuwać mu będą monsignorowie Lenti i Sanminiatielli. Po ukończeniu Mszy św. Leon XIII zdejmie szaty kapłańskie a przywdzieje papieskie, włoży na głowę tiarę, *triregno*, i udzieli apostołskiego błogosławieństwa. W tej chwili uroczystość dojdzie do szczytu. Cały dwór papieski, kolegium kardynałów, areybiskupów, biskupów, prałatów, otoczy tron papieski, a śpiewacy zaintonują Te Deum. Po udzieleniu błogosławieństwa Leon XIII powróci tą samą drogą, zawsze niesiony na *sedia gestatoria*, z tiarą na głowie, do kaplicy della Pietà. Iż wówczas dopiero, otworzą się wielkie podwoje bazyliki, aby tłum 20.000 zaproszonych mógł opuścić świątynię.

Jutro i od 5 do 8 stycznia, cola św. Stanisława Kostki przy kościele St. Andrea del Quirinale, gdzie Leon XIII pierwszą Mszę św. odprawił, otwartą będzie dla publiczności.

Każdy pociąg przywozi tłumy pielgrzymów i ciekawych; coraz nowe deputacje przybywają i spieszą do Watykanu; publiczność rzymska zachwycona jest bogactwem i wspaniałością strojów deputacji węgierskiej, która rzeczywiście imponujące wywiera wrażenie.

Wczoraj przyjmował Papież hr. Brüll-Pforten, wysłannika cesarza Wilhelma, barona Fabrice, posła króla saskiego, barona Briennen, posła holenderskiego, i wielu innych, których niepodobna spamiętać.

Pogoda prześliczna, niebo rozpogodziło się po długiej ście, ale zimno niezwykle przenikliwe. Po ulicach Wiecznego Miasta, oblanych promieniami słońca, od rana przelatają różnobarwne grupy pielgrzymów francuskich, hiszpańskich, chińskich, japońskich, ehaldejskich, perskich itd. itd. — a jutro cały tłum ten, przedstawiający wszechświat, podaży ku bazylice św. Piotra wśród dzwonek dzwonów wszystkich świątyni rzymskich i wśród okrzyków radości wiernych, z któ-

Maryjka z jakimś młodzieńcem, tym razem już blondynem, który wprowadził nie zdradzał takiego zamiłowania do bransolet i innych arcydzieł złotniczego kunsztu i nie oddawał się ich kontemplacji, jak jego poprzednik, brunet — ale za to musiał posiadać o wiele więcej talentu konwersacyjnego, gdyż srebrne kaskady śmiechu Maryjki rozbrzmiewały o chwilę we framudze okna, łącząc się w harmonijny duet z dyskretnym szepem jej sąsiada i szelestem misternie rzeźbionego, szyldkretowego wachlarza, który, poruszany energiczną męską ręką, wiał chłód na jej zarumienioną twarzyczkę i łozki nad czołem podnosił, niby złotą aureolę.

Przełknawszy ostatni makaronik z postawionego obok niego talerzyka *petits fours*, pan Izidor powstał, i tłómacząc się zatrzymującej go jeszcze gospodyni tem, że jego „hora canonica“ dawno już minęła — spiesźnie opuścił dom przyjaciela, który był po raz pierwszy od lat dwudziestu odwiedził.

Nazajutrz lokomotywa kuryerskiego pociągu, świszcząc i dysząc, unosiła go w strony rodzinnego Pokucia. Razem z nim w głębiach jego kuferka wracała także fotografia młodego, dzielnie wyglądającego chłopca, którą wziął był w podróż z tajemną nadzieją, że może warto ją będzie gdzie pokazać, a choćby i zostawić po drodze.

Pan Izidor raz na zawsze zaniechał tych projektów.

NAGODA.



rymi połączą się pewno uczuciem wszystkie na kuli ziemskiej żyjące chrześcijańskie serca....

Rzym, 1 stycznia.

Choć kilka słów chcę wam przesłać pod wpływem potężnego, nieopisanego wrażenia. Zbudzony zostałem z rana odgłosem wszystkich dzwonów czterystu świątyni rzymskich. Na ulicach nieprzejrzałe tłumy cisną się już ku bazylice. Na placu przed kościołem S. Piotra utrzymuje porządek wojsko i policja włoska. Wewnątrz świątyni nie 20000, ale dwa razy tyle ludzi. Służbę honorową pełnią tu szambelanowie papiescy w strojach odrodzenia, gwardya szwajcarska we wspaniałych średniowiecznych ubiorach i pałacowa gwardya, cała złotem lśniąca.

Rozpoczyna się procesja biskupów, patriarchów, kardynałów, a wśród tych ostatnich oczy wszystkich z rozrzwinięciem zwracają się ku sędziwemu kardynałowi Pecci, bratu Papieża, liczącemu przeszło osiemdziesiąt lat. Dwóch prałatów prowadzi tego starca, postępującego z trudem, który pomimo wieku i choroby chciał koniecznie być świadkiem tej uroczystości — prawdziwej apoteozy papieństwa. W tłumie dostojników Kościoła dostrzegamy: kardynałów Ledóchowskiego, Haynald, Hohenlohego, Bonapartego, di Rende...

Trybuny, przeznaczone dla dyplomatów i ambasadorów, zajęły się wcześniej; bogactwo i rozmaitość mundurów rzeczywiście zdumiewające. Obok członków parlamentu niemieckiego umieszczono kawalerów maltańskich, których amarantowe mundury i czarne aksamitne płaszcze z białym krzyżem srebrzystym od razu wpadają w oczy.

Zaraz po godzinie dziewiątej wkroczyła do świątyni gwardya szlachecka, składająca się, jak wiadomo, z członków najwyższej arystokracji rzymskiej; strój ich biały ze złotem a na głowie hełmy złote z piórami. Wyglądają wspaniale; postępują po wojskowemu, spiesznie i stają szeregiem w około ołtarza della Confessione.

Nareszcie ukazują się Ojciec św., niesiony na Sedia gestatoria, ze złotą mitrą na głowie. Posuwa się powoli, wzniesiony ponad tłum, chylący się kornie pod błogosławiającą dłoń następcy Piotra. I nagle z piersi tysięcy wydobył się okrzyk donośny: Viva! viva il Papa! a równocześnie z kaplicy sykstyńskiej ozwał się śpiew imponujący: *Tu es Petrus!* Chwila ta opisać się nie da a serce zaledwie pomieścić zdołało. Potężne i głębokie ich wrażenie. Zapadł ogólny przerażenie najobojętniejszych a widok majestatycznej postaci błogosławiającego Starca, o twarzy bladej lecz pełnej wyrazu, z oczami podniesionymi ku niebu jakby w natchnieniu, poruszał duszę do głębi. Obraz ten pozostanie na wieki w pamięci tych, którzy nań patrzeć mogli.

Z pobożnością niezwykłą a z tym przedziwnym spokojem, który jest cechą wiary głębokiej, odprawił Leon XIII złotą mszę swoją. W ciągu nabożeństwa zmieniał Ojciec św. kilkakrotnie mitry i ornaty — przegnał bowiem, w ciągu tej uroczystości mieć na sobie najznakomitsze przynajmniej dary, złożone mu przez rozmaite narody z powodu Jubileuszu. Wechodząc do bazyliki miał na głowie mitrę ofiarowaną przez niemieckiego cesarza, opuszczając kościół, włożył tiarę, dar dycezyi Paryskiej; mszę św. potężną odprawiał w ornatie haftowanym przez dąmy rzymskie, a na benedykcyę włożył ornat, ofiarowany mu przez Najj. Cesarzową i Najd. Arcyksiężniczkę Austrii.

W poprzednim, wczorajszym liście przesyłałem wam już porządek całego nabożeństwa — porządek ten w niczem nie uległ zmianie i Msza złota ukończyła się wśród hymnu *Te Deum*, którego wspaniałe chóry rzymskie zaintowały śpiew ten — a wkrótce połączyły się z nimi głosy kilkudziesięciu tysięcy obecnych. O kupotę Michała Anioła odbyły się echa głosów całej ludzkości: włochoń, polaków, francuzów, hiszpanów, Niemców, Amerykanów — a ten wspaniały koncert był rzeczywiście potężną manifestacją powszechności i wielkości naszego Kościoła, nie znającego granic i obejmującego wszystkie narody.

I znowu za chwilę ukazał się Ojciec św. po nad tłumem, na *Sedia gestatoria*; posuwając się swobodnie ku kaplicy, łączącej bazylikę z Watykanem. Przy posagu św. Piotra zatrzymał się nagle i wznosząc oba ramiona do góry, głosem donośnym wyproklamował formułę błogosławieństwa, udzielał wszystkim obecnym zupełnego odpustu, a następnie uroczystym gestem szerokie zakreślając koło — błogosławił światu... I znowu ozwały się potężne okrzyki — a wśród tej olbrzymiej wrzawy powszechnego zapadu wydobyły się głośnie łkania z piersi rozrzwiniętych i poruszonych do głębi wierzących.

Porządek wszędzie wzorowy; pomimo tłumów żadnego dotychczas wypadku. W tej chwili, gdy to piszę, zmierzch zapada i zaczyna się oświetlać kościoły. Kupota i

główna fasada św. Piotra jaśnieje już rzęsiście illuminacją. Z najwyższej wieży Wiecznego Miasta padają strugi światła na ulice zapełnione tłumnie.

## Z komisji sejmowych.

(x) Wczoraj i dziś odbywają się w Wydziale krajowym posiedzenia komisji sejmowych. Sprawy nie cierpiące zwłoki już są prawie załatwione wszystkie. Praca idzie rażno.

Po zamknięciu posiedzenia Sejmowego zebrała się w biurze J. E. Marszałka krajowego komisja obradująca nad wnioskiem Marszałka i Wice-Marszałka Sejmu o obmyślenie sposobu uczczenia Jubileuszu Panowania Najj. Pana. Zgodzono się już na pewną wysoce patryotyczną myśl; popełnilibyśmy jednak niedyskrecję wyjawiając już dziś zasady, na których oparta będzie zamierzona fundacja.

Komisja gospodarstwa krajowego obradowała wczoraj nad przedłożeniem Wydziału krajowego o stanie szkół Dublańskich i o szkole leśnictwa we Lwowie (referentem był poseł Edward Jędrzejowicz). Zgodzono się na postawienie domu mieszkalnego dla uczniów kosztem 20.000 zł.; w sprawie założenia gorzelni postanowiono ze względu na zamierzane w tym roku zmiany systemu opodatkowania gorzeln, wstrzymać się z wprowadzeniem jej w życie.

Komisja budżetowa obradowała wczoraj nad sposobem budżetowego pokrycia, wymaganego przez Wydział krajowy celem utworzenia 1-milionowego funduszu na bezprocentowe pożyczki dla gmin na budowę koszar. W zasadzie komisja budżetowa nie godzi się na utworzenie takiego funduszu. Różnice zapatrywań w tej mierze między komisją budżetową a administracyjną, zdaje się, będą w ten sposób mogły być wyrównane, że komisja administracyjna przyjdzie ze sprawozdaniem swem o utworzeniu takiego funduszu do Sejmu, a Sejm, jeżeli powoła uchwałę zgodnie z wnioskiem komisji administracyjnej, równocześnie zapewne poleciłyby mógł komisji budżetowej obmyślenie środków do pokrycia wynikłych z tego wydatków.

Prócz tego załatwiła komisja budżetowa rubrykę XVII preliminarza funduszu krajowego na rok 1888 (wydatki rozmaite) Rubrykę IV i V (wydatki sanitarne); zasiłek dla Akademii Umiejętności (rubr. VII) i rubryka XIV, odsetki od długów krajowych.

Dziś obraduje w południe komisja administracyjna, w której prowadzą się obrady dalsze nad wnioskiem Wydziału krajowego, o otwarcie stałego funduszu na pożyczki dla gmin na budowę koszar; w celu udzielenia bliższych informacji, zaproszono do wzięcia udziału w obradach J. E. dra. Fr. Smolkę, jako sprawozdawcę o tym przedmiocie ze strony Wydziału krajowego.

W południe zebrały się dziś komisje: petycyjna, przemysłowa i gospodarstwa krajowego. Od godziny 10 rano obraduje klub centrum. Wieczorem zbiorą się komisje: gminna, prawnicza, szkolna i gorzelniana.

Dnia 9 b. m., o godzinie 10tej, zbierze się komisja asekuracyjna.

Wydział krajowy przygotowuje sprawozdanie w przedmiocie utworzenia stałego funduszu pożyczek w kwocie 1 miliona dla spółek wodnych. — W tej mierze na najbliższym posiedzeniu Sejmu wniesie Wydział krajowy odpowiadający projekt ustawy upoważniającej go do zaciągania pożyczki krajowej. Procenta od tej pożyczki płaćć będą uczestnicy spółek wodnych a kraj pokryje jedynie amortyzację.

## Z obecnej sytuacji.

Wszystkie prawie dzienniki wiedeńskie stwierdzają, iż od czasu ogłoszenia w urzędowym *Reichsanzeigerze* podrobionych dokumentów, odnoszących się do sprawy bułgarskiej, nastąpiło pewne uspokojenie, a chociaż ono ogranicza się na razie tylko do stosunku między Berlinem i Petersburgiem,

to przecież jest to bezwzględnie pocieszający symptomat, który nie zaniedba korzystnie oddziaływać także na stosunki rossyjsko-austriackie. Na razie tylko dzienniki oficjalne nad Nową i Spreą wymieniają nawzajem komplementy i wyraży życzliwości, gdy natomiast pisma niezależne stoją jeszcze na uboczu. *Nordd. Allg. Ztg.* upatruje w ogłoszeniu staższych dokumentów wymowy wyraz lojalnych uczuć władcy rossyjskiego, a *Journal de St. Petersburg* podnosi z najwyższym uznaniem ową prawotę rządu niemieckiego, z jaką stara się rozprószyć nieufność, i jest pełen uznania dla lojalności, z jaką usiłują wytkłomaczyć w Berlinie powody owej nieufności.

Pomimo jednak względnego uspokojenia, prace fortyfikacyjne w zachodnich guberniach rossyjskich, jak donosi *Polit. Corr.*, prowadzona są bez przerwy z wyłączeniem wszystkich sił. Po ukończeniu w roku przeszłym fortyfikacji ziemnych pod Kownem przystąpiono obecnie do budowy fortów wysuniętych i koszar. W Dęblinie (Iwanogrod, gubernii lubelskiej), którego silne zresztą warownie zostały uzupełnione w ciągu ubiegłego roku, pracują obecnie nad ustawianiem dział, sprowadzanych z głębi Rosyi. Forteca ta w krótkim bardzo czasie zostanie postawiona na stopie zupełnej obrony. Fabryki w Warszawie zajęte są ciągle wykonywaniem ogromnych zamówień najrozmaitszych artykułów dla armii i fortec.

*Fremdenblatt* zamieszcza następujący komunikat: W numerze z d. 27 grudnia r. z. zaprzeczaliśmy stanowczo i kategorycznie obiegającym pogłoskom o projekcie wysłania jednego z Najd. Arcyksiążąt lub jakiego funkcyjariusza do Petersburga i powiedzieliśmy, iż o podobnej misji nie pomyślano nawet na chwilę w kołach decydujących. Obecnie *Now. Wrem.* w artykule poświęconym temu przedmiotowi, przedstawia rzecz tak, jakobyśmy zapewnili, iż „w Wiedniu nie myślano nigdy o osobnem (separate) porozumieniu z Rosyją lub wysłaniu w tym celu jednego z Najd. Arcyksiążąt do Petersburga“. *Now. Wrem.* nawiązując do tego pozbawione wszelkiego rzeczowego uzasadnienia i zmyślane twierdzenie, iż idea osobnych rokowań obniżyła się niezmiernie w kołach dyplomacji wiedeńskiej, skoro się tam przekonano, iż w Petersburgu nie palają bynajmniej chęci urzeczywistnienia takiej myśli, odskłonił tem samem tendencję, jaką powodował się dziennik petersburski fałszując nasze słowa. Chodzi tu znowu o bezowocne naturalnie zabiegi siania nieufności między Austro-Węgrami i Niemcami.

Czytamy w *Corr. de l'Est*:

„Dowiadujemy się, że *attaché* wojskowy przy ambasadzie rossyjskiej w Wiedniu, który powrócił z Petersburga, przedłożył Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi przy sposobności galowego obiadu, który się ma odbyć we czwartek w Burgu, gratulację swojego monarchy w wyrazach nadzwyczaj przyjacielskich i uspakajających.“

*Kreutz Ztg.* dowiaduje się, iż Rosyja poruszyła myśl kongresu dla rewizji traktatu berlińskiego w dwóch kierunkach. W Bułgarii miałby przywrócić porządek namiestnik rossyjski, poparty wojskiem. Nowy kongres zastrzegłby się przeciw ewentualnej aneksji Bośni i Hercegowiny. Aneksja bowiem tych prowincji byłaby przeciwną interesom rossyjskim, traktat berliński zaś tylko czasową okupację polecił.

Urzędowo telegrafują z Petersburga: *Swiet* pisze: W programie prawdziwie rossyjskiej polityki jest zamieszczonem bezpośrednie porozumienie się Rosyi z Austro-Węgrami w celu rozbicia trójprzymierza. Jeżeli Austro-Węgry życzą sobie na serwo żyć w spokoju z Rosyją, to mogą uczynić propozycję, które Rosyja przyjmie.

## Jubileusz Papieża

Telegram gratulacyjny cara posłany Papieżowi brzmi dostojnie: Cieszą się, iż mogą złożyć Waszej Świątobliwości serdeczne życzenia z okazji pięćdziesięcioletniej rocznicy przyjęcia stanu kapłańskiego Kościoła, któremu Wasza Świątobliwość umiała oddać tak znakomite usługi. Ożywiony życzeniem zabezpieczenia religijnych interesów moich rzymsko-katolickich poddanych niewątpliwie, iż wysoka mądrość, jakiej dowodzi łożyla tylekroć Wasza Świątobliwość pozwoli mi pogodzić potrzeby kościoła rzymskiego z prawami zasadniczymi mojego państwa.

*Aleksander.* Nadeszły również depesze gratulacyjne od królów Portugalii i Danii, hrabiego Paryża, wreszcie ministrów rossyjskich Giersa i Tolstoja.

Król saski przysłał nadzwyczajnego posła, który w imieniu swojego władcy złożył Papieżowi gorące życzenia.

Dnia 3 b. m. przyjmował Ojciec św. w sali książęcej i przyległych komnatach kilkuset pielgrzymów stanowiących deputa-

cyę ze wszystkich prawie dycezyi włoskich. Deputacye z Sardynii, Sycylii i innych wysp nie mogły zdążyć na czas.

Jutro po uroczystej mszy św. w kościele św. Piotra przyjmie Papież olbrzymią pielgrzymkę włoską, złożoną z 20.000 blisko osób i odpowie na wręczony mu adres radowy, w której, jak donosi telegram, poruszy obszerniejsze stosunki między państwem i Kościołem we Włoszech.

O pierwszym dniu jubileuszu papieskiego mamy dotychczas tylko krótkie sprawozdanie telegraficzne. Mszę jubileuszową odprawił Ojciec św. o godzinie 7 rano w kościele św. Piotra. Jeszcze było zupełnie ciemno a już tłumy publiczności spieszyły wszystkimi ulicami do świątyni. Ścisł był największy przy portyku Karola Wielkiego. Zewnątrz utrzymywały porządek dwa pułki karabinierów włoskich, w kościele zaś papiescy karabinierzy w pełnej gali. O godzinie 6tej, a więc o zmroku jeszcze, poczęto wypuszczać publiczność do kościoła. O godzinie 7 wniesiono na złocionem krześle papieża, którego otaczali kardynałowie i cały dwór. Papież miał mitrę na głowie, przysłał mu w darze przez cesarza Wilhelma, który zamienił później natygarę ofiarowaną przez dycezyę paryską. Tłumy powitały Jubilata entuzjastycznymi okrzykami niech żyje! Tu i owdzie dawały się słyszeć głosy: Niech żyje Rzym wyswobodzony! Precz z uzurpatorami! Po mszy św. Papież donośnym głosem udzielił zgromadzonemu apostołskiemu błogosławieństwa. Cała uroczystość odbyła się w sposób wzniosły i bez żadnego nadzwyczajnego wypadku.

Dotychczas tylko 16 Papieży obchodziło 50-letni jubileusz swego kapłaństwa, mianowicie Jan XII, który zasiadał na tronie papieskim od r. 1316 do 1324, Grzegorz XII od r. 1406 do 1409, Kalixt III od r. 1455 do r. 1458, Paweł III od r. 1524 do 1549, Paweł IV od r. 1555 do 1559, Inocenty X od 1644 do 1655, Klemens X od 1670 do 1676, Inocenty XII od 1691 do 1700, Benedykt XIII od 1724 do 1730, Klemens XII od 1730 do 1740, Benedykt XIV od 1740 do 1758, Pius VI od 1775 do 1779, Pius VII od 1800 do 1823, Grzegorz XVI od 1831 do 1846, Pius IX od r. 1846 do 1878 i Leon XIII.

Najwybitniejsi przewodcy różnych stronnictw politycznych w Hiszpanii, pomiędzy innymi Canovas naczelnik konserwatywnych, Romero Robledo, przewodca dysydenckiej partii konserwatywnej, generał Lopez Dominguez, jako przewodca stronnictwa zreformowanego, wraz ze wszystkimi marszałkami podpisali wspólny adres gratulacyjny do Papieża. Według dat oficjalnych bazylika św. Piotra może pomieścić około 60.000 osób i tyle też rozdano biletów na mszę jubileuszową. Drugim z rzędu największym w Europie kościołem jest bazylika w Medyolanie, gdzie może pomieścić się 37.000 osób, następnie kościół św. Pawła w Rzymie (25.000 osób), Notre-Dame w Paryżu (21.000), tum we Florencji (20.000), katedra w Pizie (13.000), kościół św. Marka w Wenecyi (7.000 osób).

## KRONIKA

— Stan zdrowia Najd. Cesarzowej. Stefani jest stale pomyślny. Gojenie się oka zrobiło widoczne postępy. Nie ulega wątpliwości, że Dostojna Pani wkrótce znów będzie mogła wychodzić.

— Polowanie dworskie w Mürzsteg. Dnia 2 b. m. Najj. Pan w towarzystwie kilku swych gości, o księżycu, który wspaniale przyswiecał, i przy 17 i pół stopniowym mrozie przybył o godzinie wpół do 2 rano do zamku myśliwskiego w Mürzsteg, aby następnego dnia odbyć polowanie na kozice w górach Mürzsteg-Neuberg. O godzinie 6 rano, kiedy mróz doszedł do 18 stopni R., dostojna drużyna łowców wyruszyła z Mürzsteg, aby zająć dział „Fischerriegel“. Miot rozpoczął się o wschodzie słońca, nie wypadł jednak po myśli dostojnych myśliwych, gdyż zostało tylko 8 sztuk kozic na rozkładzie, a za czterema sztukami postrzelonemi zarządzono poszukiwanie. W godzinach popołudniowych przyszła kolej na dział „Glockriegel“. Tu ożywiły się łowy cokolwiek, a rezultatem było 14 sztuk kozic i jedna sarna. W ciągu dnia powiększył grono dostojnych myśliwych hr. Meranu, który ledwie się przebił zdołał przez zasypane śnieżne z Węgier, zaś pod wieczór Najd. Cesarzowiec Rudolf z wielkim ochmistrem, księciem Hohenlohe. W nocy na 3 b. m. oczekiwany był w Mürzsteg także ks. Leopold bawarski.

(m) Rada miasta Lwowa na wczorajszym posiedzeniu, powzięła drugą uchwałę co do rozpisania poboru grosza czynszowego i dodatków gminnych do podatków państwowych na r. b. Według tej uchwały pobierać będzie gmina m. Lwowa podatek czynszowy gminny: a) 3 pr. od czynszów z lokalności łącznie do 300 zł, fasonowanych w kwocie 1.950.606 zł., co



uczyni 58.518 zł.; b) 4 pr. od czynszów z lokalkości łącznie do 600 zł. fasonowanych w kwocie 936.164 zł., co uczyni kwotę 37.447 zł.; c) 5 pr. od czynszów z lokalkości do 3.000 zł. fasonowanych w kwocie 777.237 zł., co uczyni kwotę 38.862 zł.; d) 10 pr. od czynszu nad 3000 zł. fasonowanych w kwocie 225.256 zł., co uczyni kwotę 22.525 zł. Podatek czynszowy przyniesie tedy gminie, po odtrąceniu możliwych opustów z powodu opróżnienia pomieszczeń i t. d. ogółem kwotę 152.000 zł. Dodatki gminne do podatków stałych z dodatkami rządowymi, rozpisano w następującej wysokości: a) 3 pr. do podatku gruntowego co uczyni 161 zł.; b) 3 pr. do podatku domowo-czynszowego co uczyni kwotę 20.377 zł.; c) 3 pr. do podatku zarobkowego co uczyni kwotę 3070 zł.; d) 15 pr. do podatku dochodowego, co uczyni kwotę 134.692 zł., czyli razem 158.300 zł. a po strąceniu odpisów w kwocie 4.300 zł., uczyni kwotę 154.000 zł.

Na tajemnym posiedzeniu mianowała Rada II wiceprezydentem magistratu, starszego radę p. Ignacego Romanowskiego, mianowany bowiem przed kilku tygodniami II wiceprezydentem p. Łyszkowski, zrezygnował z tej posady i zatrzymuje nadal posadę starszego radcy. Prezenty na opróżnione posady nauczycielskie przy m. szkołach ludowych udzieliła Rada pp.: Hofmanowi, Warzenickiemu, Sokalskiemu, Tańczakowskiemu, Zagórskiemu i Fornelskiemu.

**Dyrekcya ruchu kolei państwowych** ogłasza, że ruch pociągów, wstrzymany w skutek zasp. śnieżnych, otwarty został z dniem 4 b. m. także na szlaku Czortków-Husiatyn, a zatem na całej linii Stanisławów-Husiatyn.

**Z gal. Towarzystwa muzycznego.** W niedzielę, dnia 8 stycznia b. m. odbędzie się w sali Towarzystwa pod artystyczną dyrekcyą pana Rudolfa Szwarca drugi koncert z następującym programem: 1. F. Schubert. Dwa ustępy z niedokończonych symfonii *h mol* (komp. 1822 r.) a) Andante con moto; b) Allegro moderato. 2) C. Saint-Saëns. Introdukcyja i Rondo capriccioso op. 28 na skrzypce solo i orkiestrę (p. profesor Wolfsthal). 3) Edward Grieg. „U klasztornej bramy” z Björnsona „Arnliot Gelline” na sopran solo (panna Ludwig); alt solo panna Woska) chór damski i orkiestrę. 4) C. Goldmark. Marsz tryumfalny z opery „Królowa Saby”. Początek o godzinie w pół do pierwszej w południe. Bilety są do nabycia w księgarni Seyfartha i Czajkowskiego a w dzień koncertu przy kasie.

**Podziękowanie.** Pan Elias Polowczak Jaworski, właściciel realności i obywatel miejski, złożył w prezydium magistratu kwotę 25 złr. z przeznaczeniem na fundusz żelazny zakładu kalek św. Łazarza. Za ten dar składa prezydent miasta szanownemu dawcy uprzejme podziękowanie.

**Z teatru.** Dzisiaj „Łucya z Lamer-mooru”, opera w 4 aktach, Donizettiego. Jutro po południu „Emigracya chłopska”, obraz ludowy. Wieczorem „Angot”, operetka w 3-eh aktach.

**Na wystawie obrazów** Franciszka Żmurki w gmachu Banku kredytowego galicyjskiego (przy ulicy Jagiellońskiej) dodatkowo wystawione zostały następujące obrazy: Henryka Siemiradzkiego „Głowa Egiptjanki”, studjum z natury, obraz olejny, wprost z Rzymu nadesłany do Lwowa; Juliusza Kossaka, najnowszą pracę: akwarela większych rozmiarów przedstawiająca Jerzego Dunina Borkowskiego, starostę Radelińskiego, ostatniego chorążego rotty pancernej ziemi sanockiej, na czele chorągwi (rok 1764), własność Jerzego Dunina hr. Borkowskiego. Obraz Franciszka Żmurki „pod wpływem Haszyszu” wysłany będzie wkrótce na wystawę do Wiednia.

**Wydział kasyna miejskiego** zawiadamia pp. członków, że zamiast programem zabaw na dzień 14 b. m. zapowiedzianego wieczorku, odbędzie się w sobotę dnia 7 b. m. pierwszy wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8mej wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4tej po południu.

**Biletów na wieczorek** Czytelnia akademickiej, który się odbędzie dziś, we czwartek, dostać można w kancelaryi kasyna Miejskiego od godziny 10tej przed południem do wieczora. Osoby, które zaproszeń nie otrzymały, raczą się po nie zgłosić w kancelaryi kasyna Miejskiego w powyższym czasie.

**Pani Marcelina Kocharńska** przybyła przedwczoraj z Drezna do Wiednia i zamieszkała w *Grand-Hôtel*.

**Stowarzyszenie rękod. „Gwiazda”** urządza w bieżącym karnawale następujące zabawy: dnia 7 b. m. i 14 lutego wieczorki z tańcami, zaś dnia 21 b. m. oraz 4 i 11 lutego wieczorki maskowe. Zaproszenia otrzymać można w biurze stowarzyszenia.

**Na konkursie pomnika Mozartowskiego** w Wiedniu, pierwszą nagrodę otrzymał, jak wiadomo, rzeźbiarz czeski Antoni P. Wagner. Drugą nagrodę przyznano profesorowi Rudolfowi Weyr, a trzecią Franciszkowi Rathansky, uczniowi Kundmanna. *Jury* poleciło też poruczenie wykonania pomnika Wagne-

rowi podług szkicu jego, z zastrzeżeniem wszakże pewnych zmian w szczegółach.]

**Stan powietrza.** Barometr poszedł w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 5 bm., według spostrzeżeń stacyi ces. król. Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie z południowej strony, temperatura dalej się podnosi, niebo przeważnie czyste, powietrze wilgotne i do mgły skłonne, jeszcze pogodnie, co najwyżej jutro opad weale nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była  $-16.0^{\circ}\text{C}$ , najniższa temperatura była dziś rano i wynosiła  $-20.0^{\circ}\text{C}$ , najwyższa była  $-11.8^{\circ}\text{C}$ .

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 776,5 mm.

**Schronisko fundacyi ks. Lubomirskiego.** Z dniem 1 stycznia b. r. upłynął termin składania projektów konkursowych na schronisko fundacyi ks. Lubomirskiego w Krakowie. Od dziś będą wszystkie plany wystawione w sali recepcyjnej Namiestnictwa we Lwowie, aby je mogli zbadać członkowie sądu konkursowego. Czynnosc sądu mają być załatwione pomiędzy 7 a 15 b. m. Z Krakowa zaproszeni zostali przez JE. p. Namiestnika do udziału w sądzie pp.: JE. Paweł Popiel, Kazimierz Siemiaszko, dyr. bud. Niedziałkowski i architekt S. Odrzywolski.

**Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Żydaczowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 31 stycznia 1888 roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie i w lokalkościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

**Operacya.** W ostatnich dniach listopada, na klinice prof. J. Madurowicza w Krakowie, dr. Stanisław Braun dokonał rzadkiej i nader trudnej operacyi „cięcia cesarskiego” *sectio caesarea* na pewnej kobiecie. Jak donosi *Czas*, kobieta ta zupełnie wyleczona, opuściła klinikę dnia 4 b. m. Dziecko również zupełnie zdrowe, oddano na wychowanie na wieś.

**Zima w Bośni.** Według doniesień z Serajewa, cała Bośnia zasypana jest śniegiem, który w miastach pokrywa ulice warstwą dwumetrowej grubości.

**Niebezpieczny opryszek.** W karczmie wsi Grabice gminy Rokietno, w Królestwie, strażnik ziemski Paweł Kamerus, poznawszy poszukiwanego przez policyę przestępcę Teodora Wolskiego, chciał go aresztować. Wolski rzucił się do ucieczki, lecz przytrzymany w drzwiach, podczas szamotania się ze strażnikiem, wy dobył rewolwer i rozpoczął morderczą kanonadę. Pierwszym strzałem zabił na miejscu pomagającego strażnikowi włościanina Idziego Czyżę, drugim i trzecim zranił niebezpiecznie w szyję i głowę strażnika, czwartym zaś postrzelił włościanina Józefa Powroźnika. Ostatecznie jednak został ujęty, lecz dwaj towarzysze jego zdołali uratować się ucieczką. Przy badaniu okazało się, że Wolski był wspólnikiem słynnego opryska Malarskiego, z którym, jakoteż i z innymi ujętymi jeszcze opryskami dopuścił się bardzo wielu rabunków i kradzieży. Osadzony w areszcie śledczym we Włoszczowie, znajduje się obecnie pod zdwojoną strażą, herszt zaś całej tej bandy, Malarski, oczekuje na wyrok w więzieniu kieleckim.

**Kronika łowiecka.** Donoszą z Poznania: Kampania polowań, jak wszędzie tak i u nas, w pełnym biegu. Obłów — jak mówiono za dawnych czasów — dosyć obfity, to też ceny zwierzyzny niewysokie. Dziś bowiem polowanie przestało być wyłącznie zabawką rycerską, a stało się źródłem dochodów gospodarskich. Racjonalni myśliwi z większych obszarów doprowadzają niekiedy do kilku tysięcy marek dochodu, odliczywszy koszt na świetne śniadania i obiady, które się po polowaniach wydają. Ale i pod tym względem okazuje się u nas zwrot ku lepszej ekonomii. Są właściciele wielkich polowań, którzy tylko swych oficyalistów i okolicznych włościan na polowanie zapraszają, żeby nie mieć kosztu i trudu podejmowania. Wogóle zaś W. Ks. Poznańskie pod względem polowania niżej stoi od sąsiednich prowincyj, a mianowicie Szląska, który nazwać można szlaziarnią myśliwską. W przeszłym tygodniu bażantów już weale w Wrocławiu kupować nie chcieli, taką ilość ich nawieziono z polowań szląskich możnowładców, a Berlin płać za bażanta tylko po 2 marki.

Osobliwy wypadek zdarzył się na polowaniu u hr. H., na Szląsku. Jelenia ubitego wzięto w tryumfie na wozie, umajonym grudniową zielenią. W drodze zwierzę odżyło i zebrawszy siły, wyskoczyło z wozu i zaczęło uciekać. Staw zagroził mu drogę; jeleni i staw przepłynął, a kule wysyłane za zbiegiem chybiały celu. Za stawem było podwórze dominiálne, tam jeleni wpadł i chłopci dragami go dobili.

Na polowaniu w Dobrojewie, majetności p. Stefana hr. Kwileckiego zabito 540 zajęcy, 7 rogaczy i 2 lisy. Przed laty kilku jeszcze zabijano tam co najwyżej na całym majątku 200 zajęcy. Dowód mamy tutaj najoczywistszy,

jak w miarę podnoszenia się kultury, powiększa się zarazem ilość zwierzyzny.

Wreszcie na wielkich polowaniach u księcia na Pszczynie (Pless) zabito tego roku także dwa żubry. Przeznaczone one były na strzał dla dworskich gości z Berlina, ale ponieważ ci goście dla choroby księcia nie dopisali, rzadkie te strzały dostały się gościom z Czech, hrabiemu Waldsteinowi i innemu gościowi. Książę na Pszczynie ma w kniejach swoich jeszcze tylko 12 żubrów, ale postanowił nie hodować ich dalej, bo za drogo kosztują. Powoli wystrzelają je dostojni goście.

**O pojedynku.** Czytamy w *Tygodniu* piotrkowskim: Wydział karny tutejszego sądu okręgowego, sądził w ubiegły piątek dwie sprawy pojedynkowe. Jedną z tych spraw pod rozpoznaniem nie przyszła, z powodu nie stawienia się jednego z obwinionych, p. Sadowskiego. Co się tyczy drugiej, faktyczna jej strona tak się przedstawia. W kwietniu 1887 r. władza policyjna zawiadomiła urząd prokuratorski, że na terytorium dóbr Witów pod Piotrkowem, odbył się w marcu t. r. pojedynek pomiędzy dwoma właścicielami dóbr z powiatu rawskiego: pp. Ch. i Sz., w obecności świadków pp. Tr. Kob., br. B. i Tur. W piarwiastkowym śledztwie jedna ze stron pojedynkujących się, mianowicie p. Sz. i jego świadkowie przyznali fakt za autentyczny; p. Ch. natomiast zaprzeczył mu. W śledztwie jednak sądownem obie strony autentyczność faktu potwierdziły a nadto p. Ch. jako wyzywający, objaśnił, że był istotnie obrażony słownie przez p. Sz., ale w jaki sposób tego, nie żyje sobie wyjawiać, gdyż to na tok sprawy wpływu mieć nie może; p. Sz. zaś dodał, że jako wyzwany, pojedynek przyjąć musiał, gdyż innego wyjścia w sprawach tego rodzaju dotąd nie wynaleziono. W obec tego, za zgodą stron obwinionych i prokuratora, usunięto badanie świadków. Prokurator, w krótkim przemówieniu, żądał skazania p. Ch. na 3 miesiące a p. Sz. na 7 dni aresztu. Sąd jednakże po krótkiej naradzie, wydał wyrok skazujący obu obwinionych na jednodniowy areszt domowy.

**Dwa zjawiska atmosferyczne** widziano, jak donosi *Dziennik Łódzki*, we czwartek we wsi Dubas pod Łodzią. Tuż przed samym zachodem słońca, po obu stronach tarczy słonecznej ukazały się dwa promienie tęcze w trzech kolorach: zielonym, czerwonym i żółtym. Po nad tarczą słoneczną firmament był czysty, błękitny. Dwa owe promienie trójkolorowe zakreślały półkole i ginęły na widnokręgu. Drugie zjawisko ukazało się o godzinie w pół do szóstej wieczorem, po wejściu księżycy na firmament. Przez kilka minut tarczę księżycową stroił słup ognisty, w ten sposób, że tarcza pozostawała w środku, a łączyła się z nią od góry i od spodu promień świetlany w kształcie dwu piramid, złączonych podstawami z tarczą księżycową. Zjawiskom tym przypatrywało się wiele ludzi.

**Trzęsienie ziemi.** Z mińskiej gubernii donoszą *Kur. Warsz.*, że w dniu 22 grudnia o godzinie 11 zrana w Pleszczenicach, Petrolinie, Żerdziarzu, Okowie i Mściszu słyszano nadzwyczaj silny huk podziemny, podobny do grzmotów. W wielu domach szyby zadziały gwałtownie. Było to lekkie wstrząśnienie ziemi, które na mieszkańców wymienionych okolic wywarło silne wrażenie.

**Król szwedzki** uniknął szczęśliwie przed kilku dniami wypadku, który mógł przeplątać życie. Po obiedzie wyszedłszy wraz z synem z sali jadalnej do sąsiedniego pokoju, król zasiadł na sofie t. z. „kwiatowej”, lecz niebawem poproszono monarchę do dalszych apartamentów. W kilka sekund po oddaleniu się króla spadł wielki żyrandol na to właśnie miejsce, gdzie przed chwilą król siedział. Część sofy została zdruzgotaną. Przyczyną wypadku była zgnięta belka.

**Bandytyzm w Hiszpanii.** Młodzieniec pewien, nazwiskiem Petro Espart y Molos, syn bogatych rodziców zamieszkałych w Seo d'Urgel, udawszy się na polowanie z dwoma przyjaciółmi, gdy się nieco od nich oddalił, został pochwycony przez pięciu zamaskowanych ludzi, którzy zawiązali mu oczy i uprowadzili w nieznaną okolicę. Tam, kazali mu napisać list do rodziców z żądaniem 500 nuncyj złota, t. j. 40.000 franków okupu. Rodzice okup ten natychmiast złożyli, poczem bandyci uwolnili swego jeńcę, zagroziwszy mu, iż śmiertelnie zostanie ukarany, gdyby ich zdradził. Młody Petro Espart jest tem tak przerażony, że odmawia udzielenia wszelkich wskazówek policyi, poszukującej skrzętnie śladu zuchwałych bandytów, którzy, jak się zdaje, przekroczyli już Pireneje i schronili się do Francyi.

**Nowy welocyped.** W tych dniach odbywały się w Paryżu, na stacyi kolei południowej, próby nowego systemu welocypeda, zastosowanego do torów kolei żelaznej. Jest to czterokołowy welocyped, którego koła, liczące około 75 centymetrów obwodu, mają kształt zupełnie podobny do kół wagonowych, aby się mogły utrzymywać na szynach. Dwa siedzenia zupełnie takie jak na dotychczasowych welocypedach, umieszczone jedno za drugim, przeznaczone są dla dwóch ludzi, z których tylko jeden porusza pedale, wprawia w ruch welocyped. Szybkość wypróbowana dochodzi do trzydziestu kilometrów na godzinę; tarcie kół o

szyny jest tak słabe, że welocyped puszczony w pędzie, przebież może sam ośmset metrów, gdy już zaprzestano poruszać pedale. Hamulec działający na osie kół, pozwala zatrzymać welocyped w jednej chwili; ciężar całego przyrządu wynosi zaledwie 60 kilogr. w skutek czego jeden człowiek może z łatwością wnieść go i ustawić na szynach. — Welocyped ten może być również używany na zwyczajnej drodze a to za pomocą kauczukowych opasek, które się przymocowują w takim razie do kół.

**Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

(Δ) **Rzeczy polskie za granicą.** Tygodnik niemiecki *Die elegante Welt* zamieszcza przekład ślicznej nowelki śp. Stefani Chłędowskiej „Margrabinka” w przekładzie *Die kleine Marquise*. Inne pismo niemieckie *Neue poetische Blätter* wychodzące w Moguncyi zawiera w ostatnich dwóch numerach przekład wiersza Czesława *Eisblumen*, pióra Alberta Weissa, znanego tłumacza sonetów Mickiewicza i artykuł Emilii Bett „O powieściopisarstwie polskiem”. Hiszpański przegląd tygodniowy *El Criterio Católico* wychodzący w Barcelonie, zamieścił w ostatnim zeszycie artykuł ks. Feliksa Rożańskiego z Tarragony pod tytułem *Como se cumplen los concordatos en Russia a fines del siglo XIX*. (Jak się dotrzymują konkordaty w Rosyi przy końcu XIX w.) Jest to sprawozdanie o Unicach podlaskich. Znany literat czeski, Edward Jelinek oddał do druku dwa nowe dzieła: jedno o „Dumach ukraińskich” drugie pod tytułem „Panie dawnych salonów polskich”. Ostatnie to dzieło zawiera sylwetki: kasztelanowej trockiej księżniczki Marii Czartoryskiej, księżnej Łowickiej. Pauliny Felńskiej, Klaudivy Potockiej i Róży Sobañskiej; *Budapester Tagblatt* zamieszcza w odcinku przekłady „Obrazków jeśiennych” znanego naszego ornitologa hr. Kazimierza Wodzieckiego, pióra Jana Praunef. Korespondent rzymski *Frankfurter Ztg.* zwiadał pracownię H. Siemiradzkiego na Via Gaeta i donosi, iż mistrz pracuje obecnie nad obrazem olbrzymich rozmiarów, przedstawiającym „Pluryne w Eleuzis na uroczystości Neptuna”. Wykończenie tej wspaniałej pracy, jak pisze tenże, wymagać będzie jeszcze rok cały czasu. Inny mniejszy obraz „Bachanalja” jest już prawie na ukończeniu. Przedstawia jedną ze scen Horacego. Trzeci obraz „Pokusa świętego Hieronima” już wykończony.

**Kuryer Warszawski** wydał prawdziwie piękny „numer noworoczny”. Składa się on z 72 stronnie, czyli 9 arkuszy zapiekujących pięknie w Monachium wykonanymi reprodukcjami dzieł pędzla i ołówka wybitnych artystów naszych i wielu cennymi artykułami literatów, publicystów i współpracowników *Kuryera Warszawskiego*. Całość zdoła pięknie, jak zwykle, pomysłana i wykonana winieta ołówka Piotra Stachewicza. Wewnątrz zaś znajdujemy prawdziwie wspaniałą reprodukcję obrazu Władysł. Czachórskiego „Zwierzenia”, Siemiradzkiego „W budoarze rzymskiej”, szkice Jul. Kossaka, Józefa Brandta, Jul. Fałata, Piotra Stachewicza, Aleks. Gieryskiego, S. Hirszenberga, szkice Jana Matejki, A. Grottgera, Andriollego i innych. W pierwszym dziale części literackiej numeru pomieszczono urywki nigdzie dotąd nie drukowane kilku poetów naszych, jak „Bajkę” Ad. Mickiewicza, „Śpiew guślarza” Jul. Słowackiego, „Ongi i dziś” dumka Bohdana Zaleskiego, poematy Wład. Syrokomli, A. E. Odyńca, Kraszewskiego i t. d., w drugim dziale zaś zatytułowanym „Z teki współczesnych” pomieszczono urywki z powieści Żyg. Kaczokowskiego, T. T. Jeża, M. Bałuckiego, T. J. Choińskiego, Dygasińskiego, Hajoty, hr. Łosia, poezye Elyego, Deotymy, Gomnickiego, Konopnickiej, Lenartowicza, artykuły specjalne K. Estreichera, W. Bęły, J. Kleczyńskiego, dr. Wit. Lewickiego, Ochrowicza, F. K. Martynowskiego, Rostańskiego, Wilczyńskiego i wielu innych. Treść tej jednodniówki jest w ogóle piękna i bardzo obfita i świadczy o wielkiej zapobiegliwości i długich staraniach redakcyi w celu zgromadzenia tylu fragmentów literackich i artystycznych.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Kolej lokalna Jasło-Pilzno-Debica.** Piszą do *Presse*: Podczas przedsięwziętej niedawno, pod przewodnictwem radcy namiestnictwa Morawetza, rewizyi trasy kolei lokalnej Jasło-Pilzno-Debica, na której budowę koncesję otrzymał ks. Eustachy Sanguszko, przyznali wprawdzie wszyscy interesowani, iż kolej ta będzie z wielką korzyścią dla kraju a sam



projekt da się łatwo wykonać, jednakże tak ze strony reprezentanta galic. Wydziału krajowego, prezesa Rady powiatowej, dr. Midowicza, jako też przedstawicieli krakowskiej Izby handlowej, Lorda, zwrócono na to uwagę, iż obrót z tych okolic kieruje się nie ku wschodowi lecz zachodowi, skutkiem czego kolej rzeczona powinna być skierowaną lewym brzegiem Wisłoki do Tarnowa, a nie prawym do stacji Dębicy kolei Karola Ludwika. Równocześnie podniesiono jak najdobitniej także potrzebę przedłużenia tej linii z Jasła przez Duklę do jednego z odpowiednich punktów węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej.

**Konferencya dyrektorów kolei żelaznych.** Z dniem 1 b. m. przeszło przewodnictwo i kierownictwo konferencyi dyrektorów austriackich kolei żelaznych z towarzystwa kolei południowej na generalną dyrekcję kolei Karola Ludwika.

**XXII ciągnięcie losów pożyczki premiowej m. Krakowa.** W dalszym ciągu, po 30 zł. wygrały następujące nra.:  
 38.525, 38.736, 39.052, 39.929, 40.019, 40.242, 40.796, 40.816, 41.136, 41.233, 41.801, 41.803, 41.990, 42.115, 42.780, 42.084, 43.061, 43.273, 43.781, 44.496, 44.598, 44.607, 44.688, 45.084, 45.384, 45.422, 45.568, 45.766, 46.174, 46.512, 46.633, 47.150, 47.194, 47.626, 47.761, 47.843, 48.734, 48.798, 48.898, 49.094, 49.327, 49.431, 49.457, 49.651, 49.826, 49.907, 50.058, 50.162, 50.482, 50.689, 50.809, 51.169, 51.230, 51.332, 51.427, 51.532, 51.610, 51.749, 51.888, 52.533, 52.631, 52.833, 53.105, 53.308, 53.522, 53.645, 53.725, 54.388, 54.813, 54.927, 54.945, 54.986, 55.174, 56.051, 56.157, 56.518, 56.818, 56.821, 57.009, 57.135, 57.339, 57.718, 57.757, 57.894, 58.588, 58.631, 58.784, 59.265, 59.420, 59.879, 60.233, 60.799, 61.279, 61.283, 61.973, 62.402, 63.297, 63.405, 63.522, 63.587, 63.826, 63.874, 64.182, 64.443, 64.728, 64.864, 64.892, 65.390, 65.405, 65.707, 65.936, 66.149, 66.748, 67.190, 67.269, 67.658, 67.135, 68.305, 68.380, 68.580, 68.890, 69.126, 69.254, 70.038, 70.053, 70.566, 70.723, 70.961, 71.098, 71.192, 71.214, 71.328, 71.353, 71.399, 71.958, 72.459, 72.602, 73.137, 73.522, 73.790, 73.823, 73.847, 74.705, 74.715, 74.983, 74.997.

**Targ zbożowy.** \*) Dnia 4 stycznia 1888 r.

**Lwów.** Za 100 klg. Pszenica czerwona 6.20 do 6.75. Pszenica biała — do —. Pszenica żółta — do —. Żyto 4.70 do 5.35. Jęczmień browarny 4. — do 5.50. Jęczmień na paszę 3.50 do —. Owies 4.50 do 5.40. Groch do gotowania — do 5.00. Groch na paszę 4.50 do 6.8.50. Kukurudza — do 5.50. Hreczka do — 5.50. Konieczyna czerwona 28. — do 42. —. Tymotka — do —. Fasola — do 5.50. Bób — do —. Wyka 4. — do 4.60. Rzepak 9.50 do 11. —. Spirytus — do —.

**Tarnopol,** pszenica 6. — do 6.60, żyto 4.50 do 5.20, jęczmień browarny 3.75 do 6.50, owies 4.40, do 5.10, groch 4. — do 8. —, wyka 3.85 do 4.50, rzepak 9.50 do 10.60, lnianka —, konieczyna czerwona 27. — do 41. —, konieczyna biała 40. — do 48. — konieczyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska,** pszenica 6. — do 6.50 żyto 4.35 do 5.10, jęczmień 3.50 do 6. —, owies 4.25 do 5.20, groch 4. — do 8. —, wyka 3.75 do 4.35, rzepak n. 9. — do 10.50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 26. — do 40. —, konieczyna biała 37. — do 50. —, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 6.50 do 7. —, żyto 4.25 do 5.50, jęczmień 4. — do 6.50, owies 4.65 do 5.55, groch 4.75 do 8.50, wyka 4.10 do 4.80, rzepak 9.65 do 11. —, lnianka — do —, konieczyna czerwona 20. — do 42. —, konieczyna biała 40. — do 55. —, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25. — do 45. — zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 50 do 75 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 litrów pre. loco Lwów 23.50 do 24. — zł.

Uspokojenie spokojniejsze. Ceny więcej nominalne.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

W apartamentach Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika odbyło się przedwczoraj wielkie przyjęcie, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób.

Wedle *Pol. Corr.* dotychczasowy c. k. poseł w Madrycie hr. Dubsky zostanie mianowany wkrótce ambasadorem z pozostawieniem go nadal przy dworze hiszpańskim.

*Wiener Ztg.* donosi: P. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości mianował następujących kandydatów notaryalnych notaryuszami: Gabryela Orzokiewicza w Ropczycach dla Zabna; Mikołaja Machowskiego w Rzeszowie dla Głogowa i Aleksandra Paczowskiego w Gorlicach dla Makowa.

Obecny pobyt p. Tiszy w Wiedniu ma pozostawać w pierwszym rzędzie w związku z rokowaniami z grupą Rotschilda dla zabezpieczenia chwilowych potrzeb węgierskiej połowy Monarchii. Równocześnie ma p. Tisza porozumieć się bliżej w sprawie przedłożenia nowej ustawy wojskowej.

Z Pragi donoszą, iż dr. Schmeykal powołał niemieckoczeskich posłów sejmowych na konferencję a to celem naradzenia się nad stanowiskiem, jakie należy zająć wobec czeskich propozycji ugodowych.

Jak nam depesze doniosły, J. E. br. Paweł Sennyey, *judez curiae* i prezydent węgierskiej Izby magnatów, zakończył życie d. 3 stycznia o 8 godz. wieczorem. Br. Paweł Sennyey urodził się w r. 1822 w komitacie Zemlińskim z ojca Karola i matki Elżbiety hr. Nadasdy. Ukończywszy w Koszycach akademię prawniczą, został notaryuszem Komitatu zemlińskiego, a w r. 1848 był tegoż delegatem do Sejmu. Jakiś czas piastował urząd sekretarza przy król. węg. Namiestnictwie, a później honorowego sekretarza prezydyjnego przy król. węg. kancelarii nadwornej. W r. 1860 został mianowany wiceprezydentem węgierskiej Rady gubernialnej, z którejto posady jednak ustąpił z chwilą nastania nowego prorożysty i stał się politycznym towarzyszem Franciszka Deaka. W październiku 1865 r. objął urząd tawernicusa węgierskiego rządu krajowego i pośredniczył z ówczesnym kanclerzem nadwornym, Mailathem, w sprawie ugody, która, jak wiadomo, doszła do skutku w r. 1867. Po r. 1867 usunął się br. Sennyey na jakiś czas do życia prywatnego. Najjaśn. Pan zaszczylił go w uznaniu nadzwyczajnych zasług wielką wstęgą orderu Leopolda. W jesieni w r. 1872 został br. Sennyey wybrany do Izby deputowanych i należał w niej do stronnictwa Deaka. W r. 1874 objął kierownictwo stronnictwa konserwatywnego; choroba nie pozwoliła mu jednak brać żywego udziału w pracach parlamentarnych. W r. 1885 został mianowany *judez curiae* i prezydentem węgierskiej Izby magnatów. Należał on do najwybitniejszych węgierskich mężów stanu. W r. 1847 był br. Sennyey podkomorzym, od r. 1860 tajnym radcą. Najw. piśmem odrębnym z 25 kwietnia 1887, mianowany został kawalerem orderu Złotego Runa.

Sejm pruski został zwołanym na 14 b. m.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu: Deputacya stronnictwa radykalnego złożyła podziękowanie królowi Milanowi za położone w niej przy utworzeniu nowego gabinetu zaufanie. Król w dłuższej mowie uznał lojalne i prawidłowe zachowanie się radykalnych i wyraził przekonanie, że zewnętrzna ich polityka będzie ożywiła duchem serbskim, a nie sławiańskim. Gdy radykaliści odstąpili od swego żądania względem amnestyi, co należy do przywilejów korony, ukłaskawił król z własnego popędu zasądzonych z powodu powstania 1883, z wyjątkiem Paszica.

Na ostatniem posiedzeniu skupużyny, prezes gabinetu, Gruicz, rozwijał program polityczny nowego ministerstwa. Według tego programu gabinet pragnie pod względem zewnętrznym pokoju i przyjaźni ze wszystkimi państwami, szczególnie z temi, które popierają samodzielność ludów i państw bałkańskich, oraz interesa Serbii. W polityce wewnętrznej gabinet dąży do rozszerzenia autonomii gminnej, praw obywatelskich i politycznych, do ulg w ustawie prasowej, w ustawach o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, o bezpieczeństwie osoby i mienia. Pod względem finansowym będzie starać się rząd spełnić zobowiązania względem zagranicy, uregulować stan finansów i podnieść kredyt państwa. W końcu zapowiedział prezydent nową ustawę wyborczą, rewizję konstytucyi i reorganizację armii bez zmniejszenia siły zbrojnej.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, iż wedle wykazów ministra skarbu w pierwszych dziewięciu miesiącach roku

zeszłego wydatki były okragło o 17,000,000 rubli większe, niż dochody państwa rosyjskiego.

Rząd rumuński rozpiął nowe wybory do Izby deput. na 23, 24 i 25 stycznia starego stylu.

Rząd spodziewa się na pewno, iż będzie rozporządzał w nowej Izbie znaczną większością.

P. Carnot, prezydent republiki francuskiej, nastroczył dziennikom paryskim zachowaniem się swoim przedmiotem do licznych uwag. Zerwał on mianowicie ze zwyczajem poprzedniego prezydenta, który się odosabniał, a natomiast przyjmuje żywy udział w życiu publicznym. Dzienniki donoszą o odwiedzeniu przez prezydenta kilku szpitali, w których długoletnim dozorczyom przełożonym wręczył order legii honorowej a chorym żołnierzom medale za kampanię w Tonkinie i krzyże wojskowe. Wizyty te przedsięwziął prezydent w towarzystwie ministra wojny, gubernatora generala Saussier i sekretarza swego, generala Bruyere.

*Temps* pisze z tego powodu: „Uznając w ten sposób swoje zadanie i obowiązki, nadaje nowy prezydent urzędowi, który piastuje, charakter wyższości i podniosłości, które w kraju, gdzie szlachetne inspiracje zawsze znajdują uznanie, podobają się muszą”.

Innego zdania są w tej mierze organa radykalne, którym ten początek popularyzowania się prezydenta stanowczo się nie podobał. Niechętnie zresztą przyjmuje opinia radykalna okoliczność, że Carnot i pod względem politycznym nie przestrzega rezerwy swego poprzednika. Dawniej były radykałom solą w oku zbyt czyste oszczędności Grevy'ego, obecnie zaś mówią z ironią o wystawnem przyjęciu, jakie miało miejsce w czasie noworocznych audyencyj w pałacu elizejskim.

Według *Polit. Corr.* p. Flourens, minister spraw zagranicznych zajęty jest wypracowaniem przepisów nowych o przyjęciu do służby dyplomatycznej. P. Flourens chce ażeby zawód ten otworzył także tym młodym ludziom, którzy otrzymali dyplomy z wyższych zakładów handlowych, oraz byłym wychowankom z *Ecole libre des sciences politiques* i z państwowej akademii rolniczej.

Dzienniki londyńskie powtarzają na stępujący komunikat półrządowy: W tutejszych kołach politycznych mówią wprawdzie z wielką rezerwą o obecnem położeniu ogólnem, poczynają już wszelako za spekojniejsze. Mniemają tutaj, że zachowanie się Francji wpłynęło bardzo na trzeźwiejsze zapatrywania w Rosyji, ponieważ w Petersburgu spostrzeżono, że Francuzi nie chcą uleść bezwarunkowo prądom wojnowym i że nawet znani szwiniści francuscy okazali się w ostatnich czasach względnie chłodniejszymi, co nie mogło zostać bez wpływu na ich zwolenników nad Nową.

Dzienniki belgijskie zapisują pogłoskę o rychłym odwołaniu rosyjskiego posła w Brukseli, ks. Urussowa. Tamtejsze koła dyplomatyczne upatrują w tem związek jakiś ze sfalszowaniami dokumentami.

Z Rzymu donoszą: Prasa włoska widzi położenie pod Massawą w świetle pesymistycznym. Ale pominąwszy opinię publiczną, w kołach wojskowych są przekonani, że pochod na Sahati, który przed dwoma tygodniami był możliwy, obecnie w skutek niebezpieczeństwa w przesmykach wąwozowych, stał się niepodobieństwem. Biorąc w rachunek dwie ewentalności, a mianowicie: armia abissynska zejdzie z gór na równinę, na właściwe terytoryum kolonialne, albo też zajmie pozycję w wąwozach z zamiarem wywabiania Włochów w zasadzkę.

Według *Pangolo* Ras Alula ofiarował miał swoje przymierze pod warunkiem, gdyby mu zapewniono tron Abissynii. *Esercito Italiano* ostrzega, ażeby wiadomości te przyjmowano oględnie, lecz mniema zarazem że zdrada Ras Aluli nie należy do niepodobieństw.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Insbruck, 5go stycznia. Sejm tyrolski, wśród obrad nad ustawą sanitarną i sprawą ustanowienia krajowego funduszu pensyjnego na utrzymanie lekarzy gminnych, przyjął wszystkimi głosami przeciw głosom narodo-liberalnych wnioszek posła

Kathreina, aby nie wchodzić w dyskusję nad odnośnym projektem ustawy, lecz tylko przyczynić się pewną kwotą do funduszu pensyjnego stowarzyszenia lekarzy. Oznaczenie bliższego sposobu tego przyczynienia się ma być poruczonem wydziałowi krajowemu. Po załatwieniu budżetu i całego porządku dziennego, sejm został zamknięty trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

**Rzym**, 5 stycznia. *Riforma*, przedstawiając nieprawdziwe szczegóły i wywody prasy, tak pisze: Watykan nie mógł już dla tego samego odrzucić kiedykolwiek pojedynczych propozycji rządu włoskiego, iż propozycje takie nie były mu nigdy czynione. Król nie prowadził nigdy innej polityki, jak tylko politykę swego rządu. Obecne stosunki między Włochami i Watykanem odpowiadają zupełnie zarówno stosunkom Włoch jak własnym interesom Kościoła. Wówczas gdy ukazało się pismo Papieża do kardynała Rampolla'a Watykan przygotowywał okólnik do nunciatur papieskich, starała się Stolica św. uzyskać od rządu włoskiego ustępstwa, a to pod względem materialnych korzyści, jak i zarazem w tym celu, aby móż obwieścić światu upokorzenie Włoch. Rząd włoski jednak nie stał się ofiarą tych intryg. Nie chce on ani teraz, ani w przyszłości zmieniać swej polityki w obec Watykanu, polityki polegającej z jednej strony na użyczeniu Watykanowi jak najdalej idącej wolności prawnej, jak tego dowodzi obecny jubileusz papieski, z drugiej zaś na trwałej i ciągłej obronie praw królestwa włoskiego.

**Paryż**, 5 stycznia. Minister marynarki zażądał stanowczo demisyi, która też została przyjęta. Następcą jego zostanie kontradmirał Gervais. Zaprzeczają pogłoskę o ustąpieniu ministra wojny.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 4 stycznia 1888, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. gór. 27.60, Węg. akcyje kredyt. 269.25, Akcyje anglo-aust. 99.75, Akcyje banku Union 186. —, Akcyje kolei Karola Ludwika 194.50, Akcyje kolei północnej 245. —, Akcyje kolei południowej 84.50, Akcyje kolei Alfeld 167.50, Akcyje kolei Elżbiety 214.25, Akcyje kolei lwowsko - czerniowieckiej 208.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 151. —, Wiedeńskie losy 128.25, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Losy regulacyi Cisy 122.25, Losy tureckie —, 4 pro. węgierska renta złota 96.90, Akcyje związkowego banku 84.50, akcyje banku obrotowego —, akcyje kolei państwowej —, rubel papierowy 1.10.50, węgierskie losy 117.50, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, akcyje banku dla królów koronnych 206. —, Uspokojenie mdle.

**Wiedeń**, 4 stycznia 1888, godzina 5 m. 30. Akcyje kredytowe 272.50, anglo-aust. —, Unionbank —, kolej Karola Ludwika 196.50, Południowa —, renta papierowa 77.80, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleon-dor 10.04. —, rubel papierowy —.

**Telegramy zbożowe z d. 4 stycznia 1888.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 26.50 do 26.62 zł., Szae-ein: Pszenica —, rzepak —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7.64 do 7.65 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 169.25 do —, żyto — m. spirytus 96.20, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 51. — kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Olpoizialay Ralaktor Adam Krechowicki.



## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

**Z Krakowa:** o godz. 5 min. 50 rano pociąg pociąg pociąg, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mieszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

**Z Czerniowca:** o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pociąg, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pociąg, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mieszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pociąg, o godz. 2 min. 28 rano pociąg, osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.

**Ze Stryja:** o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy

**Ze Stanisławowa do Lwowa** o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mieszany.

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa:** o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pociąg, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mieszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

**Do Czerniowca:** o godz. 6 min. 20 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mieszany i o godz. 11 m. 4 w nocy pociąg osobowy

**Do Podwołoczysk z głównego dworca** o godz. 6 min. 10 rano pociąg pociąg, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze,** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pociąg, o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mieszany i o godz. 10 min. 55 wiecz. pociąg osobowy.

**Do Stryja:** o godz. 8 min. 04 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

**Do Stanisławowa ze Lwowa** o g. 9 min. 34 rano pociąg pociąg, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mieszany.

## C. k. generalna Dyrekcja kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go października 1887. Zegar pociągów

### Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

### Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn. pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

### Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połudn. osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn. osobowy pociąg ze Zwardonia, i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połudn. osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

### Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 53 przed połudn. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, i Zwardonia.

### Przychodzą do Ławocznego:

godz. 11 min. 18 przed połudn. ze Lwowa i Chyrowa pociąg mieszany.

### Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg z Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

### Przyjeżdżają do Lwowa

dnia 5 stycznia 1888.

### Hotel George'a

Pp. J. Lilienstern z Warszawy, K. Chodkiewicz z Rossyi, J. Fedorowicz z Słobody rungurskiej, H. Siemiginowska z Sierkierzynie.

### Hotel Warszawski

Pp. J. hr. Ptocki z Dublau, Dr. A.

Dymidowicz z Krakowa, W. Madejewski z Starego Siola, S. Pieglowski z Rossyi, E. Bielski z Krakowa, Z. Ricki z Krakowa.

### Hotel Francuski.

Pp. K. hr. Dzieduszycki z Martynowa, Z. Mars z Limanowy, J. Badański z Tarnopola, J. Zelińska z Wiednia, W. Raciński z Kołomyi, J. Roguski z Tarnopola.

### Nadestane.

Krtani i płuca ochronić od choroby podczas ostrego powietrza jest powinnością wszystkich, którym zdrowie potrzeba do wypełnienia swych obowiązków zawodowych. Przez używanie sodowych pastylek mineralnych, które nawet po wystąpieniu już kataru skuteczne są, można uzyskać ochronę. Proszę zwrócić na następujące pismo z marca b. r.: Szanowny Panie! Ponieważ ponownie cierpię na przewlekły katar krtani, zmuszony jestem prosić o 4 pudełka sodowych pastylek mineralnych, ponieważ przy pierwszym wystąpieniu tej choroby pańskie pastylki okazały się znakomitą, tak, że po kilku dniach powrocie do zdrowia. Podczas tego chłodnego powietrza nawiedziła mnie znowu ta choroba, ponieważ bardzo często przebywam na polu; proszę znowu o nadestanie za pobraniem pocztowem. Z szacunkiem, Gorus, Kochanowice. Pastylki te uznane na podstawie doświadczeń naukowych jako najlepszy, najwytworniejszy i najbardziej skuteczny środek leczniczy i jako taki wszędzie polecany, są do nabycia we wszystkich aptekach po 66 ct. za pudełko. Główny skład: c. k. nadworny skład wód mineralnych, Wiedeń I, Wildpretmarkt 5. 6830

### Konsorcjum

związane w celu zabudowania kilkanaście parcel w kompleksie Wgo Emilia Bertemiliana Brajera przy ulicy: Brajerowskiej, Podlaskiego, Szopena, Moniuszki we Lwowie, przyjmuje zgłoszenia na zakupno pojedynczych gruntów, wykonuje plany, projekty kosztorysy i udziela bliższych informacji. Listy etc. odbiera: Zarząd realności Emilia Bertemiliana Brajera we Lwowie. 8693

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 stycznia 1888.

I. Akcje za sztukę.	płaca żądają	
	złr. et.	złr. et.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	207	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	231	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	216	—
<b>2. Listy zast. za 100 zł.</b>		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	98
" " " 5 pr. w. a.	—	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	—	100 50
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los 51 l.	94	95 50
Tow. kredy. galic. 5 pr. w. a.	—	100 50
" " " 4 pr. w. a.	—	96
" " " 5 pr. w. a. w 37 l.	—	100 50
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2 l.	—	92
" " " 4 1/2 pr. w. a.	—	95 50
" " " 4 pr. w. a.	—	91 50
<b>3. Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji</b>		
Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacji	—	54
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	48
<b>4. Obligacje za 100 zł.</b>		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	—	100
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal. Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100	101
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	—	105
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	—	94 50
<b>5. Losy miasta Krakowa</b>		
Stanisławowa	—	19 50
" "	—	35 50
<b>6. Monety.</b>		
Dukat holenderski	5 91	6 01
Dukat cesarski	5 94	6 04
Napoleonor	10	10 12
Półimperiał	10 37	10 43
Rubel rosyjski srebrny	1 40	1 50
papierowy	1 9	1 11
100 marek niemieckich	62 15	62 90

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 stycznia 1888.

### I. Dług państwa. płaca żądają

Jedynolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.90	77.10
lut-y-sierpień	76.80	77.10
Jedynolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.75	79.95
kwiecień-październik	79.70	79.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.00	130.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.00	134.00
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	135.50	136.50
" " 1864 po 100 złr.	161.50	162.00
" " 1864 po 50 złr.	161.50	162.00
Renta Com. po 42 litr. austr.	156.50	158.00
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5 pr. a r. 1881	90.95	91.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	107.25	107.75

### 2. Obligacje ind. 5 pr. (za złr. m. k.)

Czech.	109.80	—
Bukowiny	99.75	100.50
Galicyi	98.50	99.50
Nizszej Austrii	109.25	109.75
Siedmiogrodu	102.25	103.25
Węgier	102.25	103.25

### 3. Akcje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	94.50	99.00
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	267.60	268.00
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	—	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i pr. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	852.00	854.00
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k.	328.00	330.00
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2430.00	2440.00
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192.25	192.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	204.00	205.00

Tow. kol. żel. państw. po 209 zł. m. k. 213.50 214.00  
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. 84.75 85.00  
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze 153.25 154.25

### 4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w złoście w 50 l.	109.00	100.70
" " " premiiowa po 3 pr. 100.00	100.00	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—	98.00
" " " w 20 l. 7 pr.	—	100.50
" " " w 36 l. 5 1/2 pr.	—	97.00
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	95.25
" " " po 5 pr.	—	99.75
" " " po 5 pr. w	—	99.75
" 37 latach zwrotne	—	99.75
Banku krajow. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	—	93.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	—	98.00
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—	—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.00	101.50
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	—	100.00

### 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.00	98.00
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.00
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.00
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	97.50	98.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	—	97.50
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	77.70	78.30
" " z r. 1884	84.75	85.25
" " z r. 1888	—	—
" " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.50	92.50

### 6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	48.50	49.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50	117.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	27.50	29.50

Lesy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.25	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.50	21.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	49.50	50.50
Pańiego po 40 zł. m. k.	47.25	48.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.60	17.00
" " węgiersk. po 5 zł.	10.30	10.60
Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.00	19.60
Salma po 40 zł. m. k.	59.00	60.00
St. Genois po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33.50	34.00
Pań. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.00	—
" " po 50 zł. w. a.	69.75	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	37.25	38.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	44.00	45.00

### 7. Weksle (na 3 miesiące).

Angsborg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark w. p. n.	—	—
Frankfurt na 100 mark w. p. n.	—	—
Hamburg na 100 mark w. p. n.	—	—
Londyn na 10 ft. szt.	127.15	127.75
Paryż na 100 ft.	50.12	50.20

### Kurs złota.

Dukat cesarski men.	6.01	6.03
" " pełnej wagi	5.97	5.99
Korona	—	—
20 frankówka	10.06	10.07
Rosyjski półimperiał	10.49	10.42
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 4. stycznia 1888.

	zł.	et.
Jedynolity dług państwa w banknotach	77	40
" " w srebrze	80	35
Renta w złoście	109	20
5 pr. austr. renta marzowa	91	55
Akcyje banku wiedeńskiego	863	—
" " kredytowego	270	50
Londyn	126	80
Napoleonor	10	04
Dukat cesarski men.	6	—
100 marek niemieckich	62	22 1/2

## Licytacje.

L. 11425 [8981 2-3]

C. k. sąd pow. miej. deleg. w Nowym Sączu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto. 12 rat pożyczkowych po 15 złr. 32 kr. zpn. i resztującego kapitału w kwocie 145 złr. 2 kr. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności ciała hipotecznego lwb. 4 gminy katastr. Jelna stanowiącej dłużnika Władysława Kuzia własnej w dwóch terminach a mianowicie na dniu 14 lutego 1888 i 16 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tusadowym gmachu. Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hip. można przejrzeć w ts. registraturze.

Nowy Sącz, 30 października 1887.

L. 7260 [8704 2-3]

C. k. sąd powiatowy gliniański ogłasza, że w tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 stycznia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 6 mar-

ca 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności w Jaktorowie położonych według wykazu hip. l. 111 Romana Iwanów a według wykazu hip. l. 317 Jaska i Handzi Stachowskich własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego gliniańskiego pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 809 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusadowej registraturze.



L. 2202

C. k. sąd powiatowy w Krościenku ogłasza niniejszem, że celem przymusowego wydobycia wierzytelności Jetti Dormanowej w sumie 345 złr. w. a. z. p. n. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności dłużnika Jakóba Englendera pod nr. 188 w Krościenku składającej się z domu wraz z kawałkiem gruntu ornego pod Ociemnem w ostatnim terminie na dzień 14 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem na którym realność ta także poniżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w sumie 500 złr. wadyum zaś wynosi kwotę 50 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych ustanowionych tut. sądem, rezolucją z dnia 24 marca r. b. do l. 4637 i już ogłoszonych pozostaje niezmienną.

Protokół zastawienia opisaną i akt szacunkowy przejrzeć można w tut. sądzie w kancelarii.

Krościenko, dnia 30 września 1887.

L. 5830

[8867 1-3]

W dniu 7 lutego i 8 marca 1888 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedana będzie realność pod nr. 37 w Wilczyach położona wykazem hip. l. 65 objęta dłużnika Wojciecha Janika własną na zaspokojenie pretensji uprzyw. galic. Zakładu kred. włośc. w likwidacji we Lwowie pto. 10 rat po 12 złr. zpn.

Cena wywołania wynosi 600 złr.

Wadyum 60 złr. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notariusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze. Mszana dolna, 21 października 1887.

L. 11412.

[8940 1-3]

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zarządził celem ściągnięcia wierzytelności Wihelma Bischofa przeciw Schlonie Rosenzweig pto 1500 złr. z pn. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Hinkowce i Chortanowce w powiecie Zaleszczyckim położonych, według wyk. hip. nr. 612 i 635 na imię dłużnika zapisanych.

Do licytacji wyznacza się dwa terminy na dzień 16 lutego 1888 i 23go marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym w Tarnopolu w biurze nr. 3.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr w drodze sądowego oszacowania wypośredkowanego w sumie 121.423 złr. 20 ct. w. a. Wadyum wynosi 12.200 złr.

Przy pierwszym terminie będą te dobra za, lub powyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim, nawet poniżej, za jakąkolwiek bądź cenę ofiarowaną sprzedane.

Dla nieznanym wierzycieli i dla tych którzy po 15 sierpnia 1887, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego uzyskali prawo zastawu na powyższych dobrach, lub którymi uchwała niniejsza dla jakiegokolwiek powodów doręczona być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Mantla z substytucją adw. dr. Leiblingera.

Akt oszacowania i dalsze warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Tarnopol, 26go listopada 1887.

L. 10152.

[8967 1-3]

Wadowicki c. k. sąd pow. del. miej. ogłasza iż celem zaspokojenia należności powiat. Kasy Oszczędności w Wadowicach w kwocie 77 złr. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 20 lutego 1888 i 19 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja 1/3 części realności wyk. hip. l. 25 ks. gr. gm. Roków, Franciszka Sarneckiego własnej, 1/3 części realności lwh. 25 ks. gr. gm. Roków Józefa Sarneckiego własnej.

Cena wywołania 160 złr. 96 ct. w. a.

Wadyum 16 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 9 listopada 1887.

L. 1896.

[8249 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Rudkach spręda w drodze publicznej licytacji dnia 15go lutego 1888, o godzinie 10tej rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej dla gminy Laszki zawieszanej 50 objęta, Iwana, Jurka, Mikołaja, Maryi i Fedia Hołubków własną i realność wyk. hip. tej samej księgi gruntowej l. 38 objęta, Hryńka, Feśki, Pazi i Hanka Hryndów własną, celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji w kwocie 130 zł. 11 ct. z pn.

Na powyższym terminie zostaną realności te także i niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedane.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Gazeta Lwowska Nr. 4 z dnia 5 stycznia 1888.

Blizsze warunki i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, 20 maja 1887.

L. 5549.

[8548 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy resztującej 1430 zł. w. a. z pn., Samuelowi Kornowi od nieobjętej masy Jakóba Kriegera się należącej, odbędzie się w dniu 16 lutego 1888, o godzinie 10 rano, w tut. gmachu sądowym publiczną sprzedaż realności pod lk. 82 w Podgórzu położonej. weole ks. gr. gm. kat. Podgórze Tsa. IV. lwh. 316 poz. l haer. sp. Jakóba Kriegera własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 18,447 złr. w. a. Wadyum 5 pr. t. j. 923 złr. w. a.

Realność ta sprzedana będzie również niżej ceny szacunkowej, a nawet za jaką bądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sądzie w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 17 listopada 1887.

L. 10665.

[8804 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 60 złr; 42 ct. aw. z pn., odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności lwh. 213 gm. kat. Rzezawa objętej, dłużnika Jana Jagły własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 16 lutego i 22 marca 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Serafiński w Bochni.

Wadyum wynosi 14 zł. 85 ct. aw.

Bochnia, dnia 30 września 1887.

L. 5591.

[8522 1-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 lutego 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 marca 1888 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. wyk. hip. 65, 259, 260 i 8/32 części realności lwh. 275 księgi gruntowej dla gminy kat. Inwałd objętych, dłużników Wojciecha Bylicy, masy spadkowej po Karolinie Bylicowej własnych, na zaspokojenie 15 rat pożyczkowych po 22 złr. 75 ct. i kapitału 263 złr. 68 ct. aw. z pn., na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena wywołania 1364 zł. 84 ct., wadyum 137 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Roman Armatus w Andrychowie.

Andrychów, dnia 8 września 1887.

L. 6112/11300.

[8731 1-3]

W sprawie egzekucyjnej Benziona Kinderlehrera przeciw Stefanowi Matkowskemu o zapłaceniu 130 zł. w. a. z pn., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wyk. hip. l. 322 w Strzylcu położonej, w dwóch terminach: dnia 20 lutego i dnia 26 marca 1888, o 8mej godzinie przed południem w sądzie tutejszym.

Cenę wywołania stanowi kwota 130 złr. w. a. Wadyum 13 zł.

Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 25 października 1887.

L. 4022.

[70 1-3]

W dniu 20 stycznia i 24 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówki, na imię Semena Kniżniuka zapisanej, wykazem hipoteczny l. 167 objętej, w Pochówce pod n. d. 29 (st. 38) położonej, w celu ściągnięcia 150 zł., a względnie 122 zł. 36 ct. a. w. z pn., na rzecz Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 300 złr., a wadyum 30 złr. aw.

Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodeczany, 30 września 1887.

L. 8152.

[77 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1200 zł. aw., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 stycznia 1888, o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności wyk. hip. 718, 795, 811 i 1/2 wyk. hip. l. 321 gminy Zborów objętej, stanowiącej własność Piotra Serafinowicza z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 3400 złr.

Wadyum 170 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 29 września 1887.

L. 7380.

[80 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 500 złr aw., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 30 stycznia 1888, o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 18, wyk. hip. l. 140 gm. Mszana Żukowce objętej, stanowiącej własność Fedka Podczerkiewnego z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1250 zł.

Wadyum 75 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 31 sierpnia 1887.

L. 17782.

[84 1-3]

C. k. miej. deleg. sąd pow. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Abrahama Rosenthala sumy 435 zł. z pn., po potrąceniu kwot 62 zł. 50 ct., 100 zł. i 200 zł. 29 ct. i 21 zł. 41 ct., licytację realności pod l. 32 w Zniesieniu położonej, wyk. hip. l. 170 i 160 gm. kat. Zniesienie objętej, własność Kseni Dobrzańskiej [170] i małż. Józefa Daniela 2 im. i Julianny Czupka [160] stanowiącej, tudzież realności pod l. k. 30 w Zniesieniu położonej, wyk. hip. 45 i 46 gm. kat. Zniesienie objętej, własność Daniela i Ewy Wertyporoch stanowiącej, na dzień 23 lutego i na dzień 22 marca 1888, zawsze o godzinie 10 rano w biurze II.

Cena wywołania realności pod l. k. 32 1083 zł., zaś realności pod l. k. 30 kwota 1190 zł. aw.

Poręczne 54 zł. 15 ct., względnie 59 zł. 50 ct.

Na pierwszym terminie realności te nabyte można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciągi hip. przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli hip. adw. dr. Gorecki.

Lwów, dnia 29 listopada 1887.

L. 5494.

[59 1-3]

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia należęcej się Mauryemu Samuelowi sumy dłużnej 27 zł. z pn., przymusową sprzedaż realności l. w. h. 20 gm. kat. Kółko objętej a Katarzyny Piektovej własnej, w dwóch terminach licytacyjnych a to dnia 11 stycznia i dnia 15 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania tej realności wynosi 542 zł., wadyum zaś 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, dnia 13 października 1887.

L. 10718.

[63 1 3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godz. rano dnia 19 stycznia 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 16 lutego 1888 nawet poniżej takowej licytacja realności tabularnej pod lk. 393/144 w Dolinie położonej, Berischa Eichensteina względnie tegoż masy spadkowej własnej, na rzecz Ozyasza Hessla pto 1016 zł. z pn.

Cena wywołania 2800 zł.

Wadyum 280 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Michała Witwickiego z Doliny.

Dolina, dnia 20 listopada 1887.

L. 10601.

[72 1-3]

W dniu 27 stycznia i 2 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówki, na imię dłużnika Pańka Daszko a względnie

jego nieobjętej masy spadkowej zapisanej wykazem hipotecznym l. 163 objętej, w Pochówce pod nr. d. 57 sub. 7 położonej, w celu ściągnięcia 126 zł. 31 ct. aw. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodeczany, dnia 9 września 1887.

L. 9096

[71 1-3]

W dniu 2 marca 1888 i 13 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Głębokie na imię dłużniczki Anny z Iwanowych Pryjmakowej i nieobjętej masy spadkowej Fedora Pryjmarka zapisanej wykazem hipotecznym l. 262 i 427 objętej w Głębokim pod nr. d. 88 star. 52 położonej w celu ściągnięcia 15 rat pożyczkowych po 6 złr. i reszty kapitału w kwocie 22 złr. 3 ct. aw. zpn. na rzeaz c. k. uprz. gal. Zakładu kr. włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 200 złr. a wadyum 20 złr. aw.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisaną i oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodeczany, 8 grudnia 1887.

Z. 2731.

[51 2-3]

Donnerstag, den 12 Jänner 1888 wird beim Lemberger k. k. Verpflegs-Magazine eine öffentliche Behandlung im Zwecke der Abnahme der während des Jahres 1888 bei diesem Magazine sich ansammelnden Kornkleie und Koppich abgeführt. Das Nähere hierüber enthält das im Nr. 3 der „Gazeta Lwowska“ von 4 Jänner l. J. vollinhaltlich eingeschaltete Aviso.

Lemberg, am 28 Dezember 1887.

L. 20539

[48 2-3]

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyśkiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Wojciechowi Ulanowskiemu o zapłaceniu kwoty 160 złr. w. a. przeprowadzoną zostanie na dniu 31 stycznia 1888 i na dniu 6 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika Wojciecha Ulanowskiego własnej, w Kruhelu małym pod l. k. 28 położonej, wyk. hip. l. 26 ks. gr. gminy Kruhel mały objętej, jakoteż realności wyk. hip. 134 gminy Kruhel mały objętej, a dłużników hipotecznych Walentego i Magdaleny Ulanowskich po połowie własnej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwotę 690 złr.

Wadyum 10 pr. tej sumy.

Na pierwszym terminie realności te za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 6 grudnia 1887.

L. 10741

[8313 2-3]

W c. k. sądzie powiatowym miejsko deleg. w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzytelności Rzeszowskiej kasy oszczędności do Jakóba Szwałga i do Jana i Maryanny Wiszów z Krasnego na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 15 lutego 1884 l. 5062 w resztującej kwocie 80 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 217 w Krasnem położonej wyk. hip. l. 50 księgi głównej gminy katastr. Krasne objętej na imię Jakóba Szwałga zapisanej, oraz i gruntu pod l. wyk. hip. 368 w gminie Krasne na Jana i Maryannę Wiszów zaintabulowanego w dniach 24 lutego 1888 i 27 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania co do połowy ciała hip. l. 50 wynosi 253 złr. 10 ct., zaś co do gruntu pod l. wyk. hip. 368 kwotę 191 złr. 65 ct. w. a.

Wadyum wynosi 25 złr. 30 ct. i 19 złr. 16 ct. a na obie realności 44 złr. 44 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg.

Rzeszów dnia 2 listopada 1887.



L. 1685

[9057 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensji gal. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 189 złr. aw. zpn. przedsięwzięcie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. k. 31 subr. 29 w Słonnem położonej dłużnika Piotra Zająca własnej w dniach 23 stycznia i 27 lutego 1888 każdym razem o godzinie 9 z rana.

Cena wywołania 300 złr. aw.

Wadyum 30 złr. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Jordanów, dnia 24 września 1887.

L. 23765

[9049 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 fl. aw. zpn. na rzecz Izaka Herscha Tauba odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż dwóch przętów pola w Drohobyczu pod lk. 120 Lisznia położonych, wedle Dom. Lisznia T. I. p. 154 n. 3 haer. i budynków na tymże gruncie znajdujących się dłużnika Fedora Nyzowego własnych, jakoteż połowy przęta pola w Drohobyczu pod lk. 121 Lisznia położonego wedle Dom. Lisznia T. II. p. 334 n. 11 haer. dłużników Fedora i Anastazy małż. Nyzowych własnej w dniach 23 stycznia 1888 i 27 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem. Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1150 złr. aw. w drugim terminie i niżej ceny, z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowany adw. dr. Wolskiego w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 17 listopada 1887.

L. 3534.

[9056 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji we Lwowie w kwocie 183 zł. 1 et. a. w. z pn. przedsięwzięcie w dniach 24 stycznia i 28 lutego 1888 o godzinie 9 rano, egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności l. k. 211 i 212 subr. 44 i 120 w Jordanowie położonej, dłużników Elżbiety i Michała Kuklów własnej.

Cena wywołania 350 zł. aw.

Wadyum 35 zł. aw.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisanie tej realności w tutejszósądowej registraturze są do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, dnia 4 listopada 1887.

L. 8009.

[9058 3-3]

W c. k. sądzie powiatowym w Mikołajowie przedsięwzięta zostanie w sprawie i na rzecz Abła Rottiga, przeciw Julianowi Hywel, celem zaspokojenia kwoty 31 zł. w. a. z pn., przymusowa sprzedaż połowy posiadłości, wedle wyk. hip. l. 91 księgi Rozdolskiej, dłużnika własnej, pod ulżwajacymi warunkami w jednym terminie to jest w dniu 31 stycznia 1888 o godzinie 10 rano z tem, iż połowa rzeczonyj posiadłości także niżej ceny szacunkowej 91 zł. wa. za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 5 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tut. registraturze.

Mikołajów, dnia 20 października 1887.

L. 16697.

[9043 3-3]

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejsze do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Kasy zbiorowej sieroczej sądu obwodowego w sumie 2.500 zł. w. a. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności l. 42 w Tarnowie na Zawału położonej do dłużników Simy Weinfeldowej i do Szai Metha należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 3 lutego i w dniu 2 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 29704 zł. 42 et. wa. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum ceny licytacji złożyć się mające wynosi 3000 zł. a. w.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Dla niewiadomych z pobytu wierzycieli hipotecznych zamianowano kuratorem adw. dra Wiktora Szansera z substytucją adw. dra Jana Steca.

W Tarnowie, dnia 24 listopada 1887.

L. 14432.

[9054 3-3]

C. k. sąd powiatowy m. deleg. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 240 zł. z pn., odbędzie się dnia 1 lutego i dnia 7 marca 1888 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Jana i Pauliny Załuskich własnej, wykazami hipot. l. 217 i 246, gminy kat. Pasieczna objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 480 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 48 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Zacharyasiewicz.

Stanisławów, dnia 24 września 1887.

L. 8197.

[9060 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie zaliczkowego Banku w Stanisławowie przeciw Floryanowi i Pawlinie Kardelom o 270 zł. a. w. z pn., dozwolono relicytację realności pod l. 743 w Nadwórnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod warunkami w ts. uchwałe prawomocnej z dnia 2 lutego 1886 do l. 9771 ułożonemi, w dniu 24 stycznia 1888 o godzinie 10 rano odbyć się mając.

Cena wywołania 450 zł. a. w.

Wadyum 45 zł. a. w.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 13 października 1887.

L. 7412.

[9061 3-3]

W tutejszym c. k. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 9 lutego i 15 marca 1888 licytacja realności pod l. 37 sub. rep. 50 w Lubszy, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Mosera Hechta oraz Judesy i Hersza Lenobłów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 8 rat po 41 zł., 614 zł. 8 et., 60 zł. 40 et. z pn.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków, akt opisanie realności wolno przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Żurawno, dnia 1 listopada 1887.

L. 4316.

[8806 3-3]

Dnia 9 lutego i dnia 9 marca 1888, każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacja realności l. w. h. 71 w Stryszowie, Ludwika Korajdy własnej.

Cena wywołania 455 zł. 50 et.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyca, dnia 17 października 1887.

L. 8140.

[8831 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 30, 129 w Młynach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników spadkobierców Senka Czocha własnej, na zaspokojenie pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 148 zł. 73 et., dnia 9 lutego i 15 marca 1888, każdym razem o 10 godzinie rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 450 zł., na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucja licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisanu realności to jest po dniu 12 lutego 1887 prawo zastawu uzyskali ustanowiono kuratorem Grzegorzem Lercha i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji się zawiadamia.

Krakowiec, dnia 16 listopada 1887.

L. 6328.

[8922 3-3]

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 793 zł. 80 et. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle dom. tom. V pag. 451 n. 1 haer. i pag. 452 n. 1 haer. tudzież tom. V pag. 259 n. 5 haer., dłużnika Schlomy Rosenzweiga własnych na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.

Licytacja ta odbędzie się w tutejszósądowym zabudowaniu wedle §. 8 ust. z 10/6 1887 nr. 74 dz. p. p. na dwóch terminach jak dnia 9 lutego i 9 marca 1888, każdym

razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a względnie wywołania, na drugim zaś także niżej tej wartości najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Licytacja odbędzie się dla każdej realności z osobna.

Cena wywołania jest cena szacunkowa a to dla realności nr. 501 kwota 8000 zł., nr. 502 kwota 7.500 zł., dla nr. 329 kwota 13.000 zł.

Wadyum wynosi 5 pre.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Schrenzel w Zaleszczykach.

Wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze. Zaleszczyki, dnia 8 grudnia 1887.

L. 2550.

[18 2-3]

W dniu 20 stycznia i 24 lutego 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności, w księdze grantowej dla gminy katastr. Łysiec na imię dłużniczki zapisanej, wykazem hipotecznym l. 209, objętej, w Łyscu pod n. d. 226 (st. 81) położonej, na rzecz masy konkursowej Mendla Boraia.

Cena szacunkowa wynosi 600 złr., a wadyum 60 złr.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, 30 września 1887.

L. 6268.

[21 3-3]

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Floryana Gardziela w kwocie 200 złr. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 67 rep. 117 w Dobry w powiecie sądowym Sieniawskim w starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Onyszka Palucha własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dnia 26 stycznia i dnia 26 lutego 1888, zawsze o 16 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 502 zł. Zakład wynosi 50 zł. 20 et.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania mogą być przejrane w tutejszósądowej registraturze.

Sieniawa, 30 listopada 1887.

L. 4269.

[40 3-3]

W tut. sądzie odbędzie się dnia 30go stycznia 1888, o godz. 10 rano nawet poniżej ceny szacunkowej relicytacja realności l. 106 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej masy spadkowej po Mojżeszu Katz własnej, na rzecz gminy miasta Jaworowa pto 75 złr. z pn.

Cena wywołania 121 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Mikołaja Hołuba z Jaworowa

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 7 sierpnia 1887.

L. 8721.

[37 3-3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 lutego i 5 marca 1888 powyżej ceny szacunkowej licytacja jednej czwartej części realności l. k. 24 w Stróżach według wyk. hip. l. 50 ks. grunt. gminy kat. Stróż, Cyryla Dziadusia własnej, na rzecz Filipa Romanec pto 490 złr. a, w. z pn.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dra Flakowicza w Sanoku.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sanok, dnia 9 września 1887.

L. 14429.

[9053 3-3]

C. k. sąd powiatowy m. d. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 420 zł., odbędzie się dnia 25 stycznia i dnia 29 lutego 1888, o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż należącej do dłużników Jana i Pauliny Załuskich połowy realności, wykazem hip. l. 33 gminy kat. Pasieczna objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 588 złr. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 59 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Zacharyasiewicz.

Stanisławów, 24 września 1887.

L. 5539

[8861 2-3]

C. k. sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia, że celem zaspokojenia kosztów sporu 77 złr. 96 et. w. a. z pn. Ignacemu Grzędzieliowi od Jana Panka należnych, dozwolono egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 197 w Wadowicach położonej wyk. hip. 295 ks. gr. dla tejże gminy objętej do dłużnika Jana Panka należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie w dwóch terminach a to w dniu 16 lutego i 15 marca 1888 r. każdym razem o 10 godz. z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2494 złr. 75 et. w. a. Napierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową, lub wyższą na drugim terminie także i poniżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Wadyum wynosi 245 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny akt szacunkowy w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

O rozpisaniu niniejszej licytacji zawiadamia się obie strony, c. k. Urząd podatkowy we Wadowicach, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, wszystkich wierzycieli hipotecznych, tudzież wierzycieli niewiadomych i tych którzyby po dniu 23 stycznia 1887 do hipoteki realności w. h. 295 ks. gr. gminy Wadowice objętej, weszli lub którymby uchwała niniejsza, lub w przyszłości zapadła mająca z jakiegobądź powodu nie została dręczoną, do rad kuratora w osobie pana adwokata dr. Iwańskiego ustanowionego tudzież przez edykt, którym równocześnie ogłoszony zostaje.

L. 14432

[8286 2-3]

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 złr. w. a. z pn. na rzecz dr. Bernarda Lazarasa i dr. Józefa Lazarusa odbędzie się dnia 15go lutego, 14go marca i 18go kwietnia 1888 zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa Schweig, Markusa i Cipry Mikulińcerów w Tarnopolu pod l. sp. 74, 75, 77, 78 położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedana nie będzie wynosi 3394 złr.

Wadyum 339 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego, t. j. po 15 października 1886 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu nie mogłaby być doręczona, ustanowiono kuratorem adw. dr. Blausteina z substytucją adw. dr. Weisteina.

Tarnopol, 12go listopada 1887.

L. 8723

[19 2-3]

W sprawie egzekucyjnej Maryi Offen przeciw Wojciechowi Furgałowi odbędzie się w dniach 3go lutego 1888 i 9 marca 1888 każdorazowo o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności pod n. k. 30 w Suchym gruncie lwh. 29 tejże gminy.

Cena wywołania wynosi 259 złr. 39 et.

Wadyum 26 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzebiecki.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 30 października 1887.

L. 8289.

[53 2-3]

Celem zabezpieczenia dostawy sukna i innych materiałów na ubiory służbowe dla służby c. k. sądów, należących do okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie na rok 1887/9 odbędzie się w sali tegoż sądu wyższego dnia 19go stycznia 1888 do godziny 12 w południe licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Ryczałtowa cena fiskalna wynosi 6543 złr. 87 et. O jakości i ilości materiałów, o pojedynczych cenach fiskalnych, warunkach licytacyjnych i dotyczących wzorach, zasięgać można każdego dnia przed terminem wyznaczonym w czasie godzin urzędowych w biurze prezydyalnym wyższego sądu krajowego, gdzie też oferty, zaopatrzone w wadyum 5 pre. ceny fiskalnej wynoszące, z dokładnem wyrażeniem cen, nietylko cyframi, ale i literami, w oznaczonym terminie wniesione być mają. Przyczem się wyraźnie zastrzega, iż oferty, których cena nie w pewnej sumie lub w procentach od ceny fiskalnej opuścić się mających oznaczona będzie lecz tylko w ogóle niższa o jakiś procent od jakiegokolwiek przez innego oferanta wniesionej mającej ceny oferowanej została, tak jak też oferty spóźnione lub nie ułożone wedle przepisów uwzględnionymi nie będą, nareszcie, że żadna po oznaczonym terminie wniesiona czyli dodatkowa oferta przyjęta nie zostanie.

Z Prezydyum

c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 28 grudnia 1887.







L. 2055 [8653 2-3]

C. k. sąd powiatowy powiadamia nieobecnych i z życia jako też miejsca pobytu niewiadomych Józefa i Maryannę Kiernickich, że celem doręczenia tymże tądowej uchwały tabularnej z 30 września 1885 l. 6382 kuratora w osobie Jakóba Frydlewicza z Starejsoli ustanowiono, któremu nieobecni informację udzielić lub też oswoim miejscu pobytu sądowi donieść mają.

C. k. sąd powiatowy  
Starasól, 13 kwietnia 1887.

L. 2130 [8654 2-3]

Dnia 13 lipca 1885 zmarł w Starejropie Onufry Sas bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ miejsce pobytu Anny Sas córki spadkodawcy do spadku powołanej jest niewiadomym, przeto wzywa się też aby w przeciągu jednego roku w sądzie tutejszym zgłosiła i deklarację spadkową wniosła, gdyż w przeciwnym razie, pertraktacja spadkowa ze zgłoszonymi sukcesorami i ustanowionym dla tejże kuratorem Leonem Sas przewidzianą będzie.

C. k. sąd powiatowy  
Starasól, 20 kwietnia 1887.

L. 2935 [8655 2-3]

C. k. sąd powiatowy powiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Jedlińskiego z Chyrowa, że celem doręczenia mu tądowej uchwały tabularnej z dnia 16 sierpnia 1886 l. 4421 kuratorem ad hoc p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa ustanowiono.

Rzeczą więc nieobecnego jest, kuratorowi potrzebna informację celem salwowania praw swoich udzielić.

C. k. sąd powiatowy  
Starasól, 24 maja 1887.

L. 58666 [8660 2-3]

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Andrzejowi Kociatkiewiczowi że przeciw niemu na rzecz firmy Clayton et Schuttlworth pto 177 złr. aw. zpn. tądową uchwałę z dnia 24 maja 1887 l. 13433/87 uchwalona egzekucja mobilarna wedle tądowego protokołu egzekucyjnego do l. 47240/87 wykonana została i że siedla niego kuratora ad actum dr. Ludwika Bobownika a tegoż zastępcą adw. dr. Kazimierza Błizińskiego ustanawia, doręczając temuż kuratorowi uchwały egzekucyjne. Wzywa się zatem Andrzeja Kociatkiewicza aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 8 listopada 1887.  
C. k. Radca sądu krajowego.

L. 29719 [8641 2-3]

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Lisickiego, niemniej jego możliwych spadkobierców i prawonabywców z imienia, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że Jan Kępiński właściciel dóbr Szezurowa i Relowa wniosł do tutejszego sądu podanie o wykreślenie prenotacji prawa sześciolatej dzierżawy adwokacji Relowa do dóbr Szezurowa z przyległościami należącej od 24 czerwca 1839 do tegoż dnia 1845 roku trwać mającej wraz z wszystkimi gruntami, polami, budynkami i innymi przynależnościami i obowiązkami w kontrakcie dzierżawnym między Janem Truskawieckim z jednej, a Józefem Lisickim z drugiej strony, dnia 15 czerwca 1839 zawartego, bliżej poszczególnionemi w stanie biernym dóbr Szezurowa i Relowa wedle wykazu hip. l. 664 karta C. poz. 5 i odnosnych na rzecz Józefa Lisickiego uskutecznionej, jako nieusprawiedliwionej, że na to podanie w sądzie tutejszym termin na dzień 6 lutego 1888 wyznaczonym, a dla niewiadomych interesentów kuratorem ad actum adw. dr. Schoen ustanowiony został.

Wzywa się przeto niewiadomych z życia i miejsca pobytu, aby swemu kuratorowi przed wyznaczonym terminem potrzebnej udzielił informacji, lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, dnia 18 listopada 1887.

L. 19804 [8640 2-3]

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 2 lipca 1884 zmarła Chaja Molknerowa w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, do którego to spadku przychodzi między innymi ustawowymi dziećmi córka zmarłej Dwojra z Molknerów Richterowej wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosiła w tymże sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Bolesławem Czernym, dla niej ustanowionym.

Kraków, 12 września 1887.

L. 47145.

C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni z życia i miejsca pobytu niewiadomej Alojzy Stachórskiej względnie jej spadkobiercom, że przeciw niej August Wamsiedel pod dniem 10 listopada 1887 do l. 47145 wniosł pozew o wykreślenie ewikcji w poz. 1 karty C wyk. hip. 100/II zawartej ze stanu biernego realności pod l. 2212/4 z pn., w skutek czego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 17 stycznia 1888 o godzinie 11 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Alojzy Stachórskiej względnie jej spadkobierców nie jest wiadomym, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. dra Kuczkiewicza kuratorem, zaś adw. dra Strömengera zastępcą mianował, z którym niniejsza sprawa wedle sumarycznej. patentu przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapowzanych, aby w należytych czasie osobiste stawił lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 19 listopada 1887.

L. 7037.

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Ambrozego 2 im. Kołodziejskiego, że przeciw niemu pod dniem 5 listopada 1887 l. 7037 wniosł dr. Leon Berson pozew pto 173 zł. 1 ct. aw. i że dla niego kuratorem dr. Zieliński z substytucją dr. Jancaury ustanowionym został.

Wzywa się go zatem, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub ustanowił zastępcę i takowego sądowi wskazał, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, dnia 12 listopada 1887.

L. 654.

C. k. sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Feliksa Laskowskiego względnie jego nieznanych spadkobierców, że w sprawie Józefa Juliana 2 im. Laskowskiego o wykreślenie dożywocia połowy dóbr Stefkowy dla Józefa z Drohojowskich Wisłockiej wedle wykazu hip. l. 34 stara 16 nowa karty C poz. 12 zabipotekowanego wraz z wpisami podręcznymi kuratora dla nich w osobie dra Słazki adwokata w Sanoku zamianował i temuż wydaną w tej sprawie uchwałę tabularną doręczył.

Z c. sądu obwodowego.

L. 16253.

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że Michalina Włyńska złożyła do depozytu sądowego kwotę 92 zł. 38 ct. dla Zofii Słowińskiej a względnie jej spadkobierczyni Maryanny Moskałowej z pobytu niewiadomej, jako zapłatę wierzytelności na dobrach Janowice z przyległościami hipotekowanej.

Obronę praw wierzytelek w tej sprawie poruczone kuratorowi adwokatom dr. Wiktorowi Szancerowi.

W Tarnowie, dnia 17 listopada 1887.

L. 5081.

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie w sprawie egzekucyjnej Józefa Blumenkranza przeciw Chaimowi Hirschowi pto 38 zł. a. w. z pn., zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Hirscha, iż kuratorem dlań Susche Salomon ustanowionym został, i że w miejsce tegoż kuratora innego pełnomocnika sądowi przedstawić może.

Tuchów, dnia 28 października 1887.

L. 15249.

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządzenie wpisu do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do firmy: "Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnowie stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną", że wybrani zostali na trzecielecie 1886-1888 członkami zarządu Towarzystwa dr. Adolf Ringelheim, W. T. A. Wielogórski i dr. Salomon Merz.

W Tarnowie, dnia 3 listopada 1887.

L. 3430.

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Taubę z Lufrynów Blank, iż Kasa sieroci głogowska pod dniem 4 października 1887 l. 3430 pozew naprzeciw nieobjętej masie spadkowej Blimy Butterbeutel 2go Ambluciger i Taubie Blank pozew o zapłacenie sumy 341 zł., 200 zł. wniosła i o pomoc sądową upraszała, w skutek czego termin na dzień 8 marca 1888 o godz. 10 rano został wyznaczony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Tauby

[8574 1-3]

Blank nie jest wiadomym, przeto ustanawia się dla takowej kuratora w osobie p. Abraham Goldmana z Głogowa.

Wzywa się więc też Taubę Blank, ażeby potrzebne do obrony dokumenta kuratorowi wręczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, inaczej sprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną będzie.

Głogów, dnia 9 października 1887.

L. 10797.

Józef Rottermann urodzony 26 sierpnia 1859 w Czernelicy a ożeniony 19 listopada 1882 z Anną Siwków z Rakowca i tam zamieszkały w dniu 17 grudnia 1882 z czółna wpadł wrzask Dniestr we wsi Rakowcu, zanurzył się pod wodę, nie wypłynął i dośiad nie został odzyskany.

Wzywamy każdego, któryby o zaginionym miał wiadomość, ażeby takową udzielił sądowi lub ustanowionemu w osobie p. Michała Lenartowicza w Kołomyi kuratorowi do dnia 20 grudnia 1888, gdyż po bezowocnym upływie tego terminu wniesiona prośba o uznanie Józefa Rottermanna za zmarłego zostanie stanowczo załatwiona.

Kołomyja, dnia 24 listopada 1887.

L. 7282.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 25 maja 1887 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Dawid Orner, handel i wyszynk wina w Dukli”.

Przemyśl, dnia 1 czerwca 1887.

L. 15733.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisana została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: Baruch Wurzel, Joel Wurzel, spółka jawna trudniąca się wyprawem i sprzedażą bydła w Dębicy.

W Tarnowie, dnia 10 listopada 1887.

L. 32091

C. k. sąd powiatowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Reissmanna, że przeciw niemu wniosł Samuel Ebersohn skargę wekslową de praes. 5 grudnia 1887 l. 32091 o zapłatę sumy 105 złr. 74 ct. aw. na podstawie której wydano przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 6 grudnia 1887 l. 32091 ustanawiając dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Koya z substytucją adw. dr. Dobiji.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Reissmanna, aby kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji lub sądowi wskazał innego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym sam sobie skutki swego niedbalstwa przypisać będzie musiał.

Kraków, 6 grudnia 1887.

L. 7850

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Tramera, że Rezi 1-o Geller 2-o Jexud wniosła przeciw niemu i innym pozew de praes. 18 października 1887 l. 7850 o uznanie prawa własności 208/4704, 208/4704 i 208/9408 tudzież 104/4704, 104/4704 i 104/9408 części posiadłości wykazanej hipotecznie l. 108. 109 i 114 w Dworach I. część objętych, na który wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 17 stycznia 1887 10 godzinę z rana i że ustanowiono dla niego kuratora dr. Macieja Krobickiego adwokata w Oświęcimiu.

Wzywa się zatem Eliasza Tramera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył lub innego zastępcę obrał.

Oświęcim, dnia 24 listopada 1887.

L. 13658

C. k. sąd obwodowy w Samborze w sprawie sprostowania nowych wykazów hipotecznych części dóbr Kawsko Tustanowczyzna, Kawsko Kryniczyna i Kawsko Młyn ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Seliga Falcha (Faliga) względnie jego pretensyi 600 złr. zpn. na której cięża pretensye dla Seliga Procha 800 złr zpn. i dla Mojżesza Bauman 500 złr. zpn., tudzież dla miejsca pobytu niewiadomych rzeczonych Seliga Procha i tegoż Mojżesza Bauman względnie ich także niewiadomych spadkobierców, adwokata dr. Fiternika i uwiadoma o tem nieobecnych Seliga Falcha (Falig) Leiba Procha i Mojżesza Bauman względnie ich niewiadomych spadkobierców z wezwaniem, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił inaczej z zaniedbania tego złe skutki płynące sami sobie przypisać będą winni.

Sambor, 6 grudnia 1887.

L. 32161

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Reissmanna, że przeciw niemu przeciw Jonesowi Rosenfeldowi wytoczyła Berta Landau skargę dnia 6 grudnia 1887 l.

32151 o zapłatę sumy wekslowej 300 fl. aw., w załatwieniu której równocześnie wydany został przeciw nim nakaz zapłaty powyższej sumy z przynależnościami, tudzież, że dla Samuela Reissmanna ustanowiony został kurator ad actum w osobie adw. dr. Koya z Krakowa z substytucją adw. dr. Dobiji. Zaleca się zatem Samuelowi Reissmannowi ażeby kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony praw swoich, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i sądowi tutejszemu doniósł o tem, gdyż inaczej szkodliwe z zaniedbania tych kroków skutki sam sobie przypisze.

Kraków, 7 grudnia 1887.

L. 29926

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermann Kleimanna iż wskutek skargi wekslowej wniesionej przeciw niemu przez firmę Bracia Hoczner o zapłacenia sumy wekslowej 167 złr. 37 ct. aw. zpn. wydanym został nakaz zapłaty uchwałę z dnia 26 sierpnia 1887 l. 29926, którą doręczono pozwanemu do ręk ustanowionego dlań kuratora adw. dr. Brummera w Krakowie.

Wzywa się zatem p. Hermann Kleimanna aby z substytucją adw. dr. Schönerberga ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył, lub aby w celu zastępowania go w tej sprawie innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kraków, 18 listopada 1887.

L. 15411

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 21 grudnia 1884 zmarł w Jodłowiec ad Wąki z pozostawieniem kodycyłu w obec świadków zeznanego Jan Zaucha. Gdy miejsce pobytu ustawowych spadkobierców Katarzyny Wanałowej, Józefa Zauchy i Adama Zauchy nie jest wiadomym, wzywa ich, by w ciągu roku od daty edyktu w sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wniosli, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przewidzianem będzie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem niewiadomych z pobytu adw. dr. Goldhammerem.

Tarnów, dnia 8 listopada 1887.

L. 47093

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem S. Friedmana, z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu doręczenia mu tądowego wyroku klasyfikacyjnego w sprawie masy rozbirowej Wilhelma Tomischa dnia 24 września 1887 l. 27558, i w ogóle zastępowania jego praw jako wierzyciela tej masy rozbirowej ustanowiono dlań kuratora p. adw. krajowego dr. Szwedziekiego z zastępstwem adw. dr. Balko.

Wzywa się przeto p. Friedmana, aby dostarczył kuratorowi środków do bronięcia swych praw, ewentualnie obrał sobie innego zastępcę i uwiadomił o tem sąd tutejszy.

Lwów, dnia 12 listopada 1887.

L. 12717

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wyczesańskiego iż Katarzyna Olszowska i Barbara z Wyczesańskich Fortunowa wytoczyły przeciw temuż pozew ustny pod dniem 23 sierpnia 1887 l. 9565 o zniesienie współwłasności realności lwh. 88 gm. Gierczyca, iż adwokat dr. Serafiński w Bochni ustanowionym został kuratorem jego.

Wzywa się zatem Jana Wyczesańskiego aby kuratorowi udzielił informacji do prowadzenia sporu lub też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Z c. k. sądu powiatowego  
Bochnia, dnia 24 listopada 1887.

L. 8163

Niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Geregę wzywam, aby do roku wniosł oświadczenie do spadku zmarłego 27 marca 1880 w Szydłowcach Stanisława Gerega lub kuratorowi Józefowi Gerega informację nadesłał.

C. k. sąd powiatowy  
Husiatyn, 22 października 1887.

L. 7250.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia nieznanego z życia, nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców Tomasza Heudetza, że z powodu wytoczonego przez Samuela i Lany Schönblumów przeciw niewiadomym z miejsca pobytu spadkobiercom Tomasza Heudetza o wykreślenie prawa zastawu sumy 250 zł. z pn. w stanie biernym realności l. w. h. 107 w Rzeszowie, kurator dla nich w osobie adwokata dra Bindera z substytucją adw. dr. Reinesa z Rzeszowa, ustanowionym został.

Pozwanym poleca się by albo osobiste w sądzie tutejszym się zgłosili albo też pełnomocnika zdanego wskazali w przeciwnym bowiem razie przez ustanowionego kuratora zastąpieni będą.

Rzeszów, dnia 13 października 1887.



L. 4781. [8813 1—3]  
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Polaka w Ameryce przebywać mającego, ażeby do spadku po Katarzynie Łatkowej zmarłej w Bucheicach 15 października 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w przeciągu jednego roku do tutejszego sądu się zgłosił, w przeciwnym bowiem razie spadek tenże zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla niego w osobie Karola Witaszka kuratorem pertraktowany będzie.  
Tuchów, 7 października 1887.

L. 16512. [8888 1—3]  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niniejszym edyktem każdego kłoby karę wkładową filii Zakładu gal. kredyt. w Tarnowie l. 5 tom I. str. 5 na imię Maryi z Denkerów Wykowskiej opiekującą kwotę 100 fl. obejmującą posiadłość w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni interesowanym lub też sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie takowa za pozbawioną wszelkiej mocy uznana zostanie.  
W Tarnowie, dnia 24 listopada 1887.

L. 7415. [8740 1—3]  
Z miejsca pobytu niewiadomą Leopoldynę Makucką zawiadamia się, że pod 25 listopada 1887 l. 7415 wniosła Ryfka Bauer skargę o 26 zł. 88 ct. a. w., którą do rozprawy drobniagowej z terminem na 30 grudnia 1887 o godzinie 9 rano zadekretowano i kuratorowi pozwanej p. Józefowi Kapko, c. k. notaryuszowi w Niemirowie doręczono i poleca się pozwanej, by albo innego pełnomocnika ustanowiła, lub ustanowionemu kuratorowi informację udzieliła.  
C. k. sąd powiatowy.  
Niemirow, dnia 25 listopada 1887.

L. 8424. [8698 1—3]  
C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Brawa, iż przeciw niemu Natan Kohane wniósł pozew o zapłacenie sumy 200 zł. i że kuratorem dla niego ustanowiony został adw. dr. Rybicki z substytucją adw. dr. Alsa. Zarazem wzywa go, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył, lub sam sobie obrońcę wybrał.  
Rzeszów, dnia 1 grudnia 1887.

L. 31919. [8824 1—3]  
C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Juliusza Nowickiego i Maryę Nowicką, że Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wniosło przeciw nim pozew wekslowy o 160 zł. a zarazem wzywa ich, aby albo ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Deichesowi w Krakowie dowodów ze swej strony do obrony udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.  
Kraków, dnia 7 grudnia 1887.

L. 29154. [8823 1—3]  
C. k. sąd krajowy dla spraw cyw. w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Salomona Goldstoffs, Szymona Lorenza i Susanna Lorenza, jakoteż niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Wetsteina, że ustanowił dla nich adw. dr. Kapiszewskiego z substytucją adw. dr. Dobii kuratorem ad actum celem strzeżenia ich praw w sprawie Salomona Grünzweiga p. w. Jakóbowi Wetsteinowi pto 2000 zł. i 2800 zł. o wydanie z depozytu sądowego procentów od kapitału 2395 zł. 61 ct. a. w.  
Kraków, dnia 25 listopada 1887.

L. 12284. [8730 1—3]  
C. k. sąd powiatowy w Horodence wzywa niniejszem Juliana Porchowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, aby jako jedyny spadkobierca swej siostry Zofii Porchowskiej dnia 17 lutego 1882 w Kunisowcach zmarłej w przeciągu roku się zgłosił i swe oświadczenie przyjęcia spadku wniósł, w razie przeciwnym bowiem rozprawa spadkowa z kuratorem Pawłem Borysem dla niego ustanowionym przeprowadzoną zostanie.  
C. k. sąd powiatowy.  
Horodenska, dnia 30 listopada 1887.

L. 50025. [8689 1—3]  
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 29 listopada 1887 do l. 50025 wniósł: Domicela z hr. Dzieduszyckich Henslowa i dr. Adam Kazimierz Hensel przeciw Mauryemu Capelli i Karolowi Ferdynandowi Milde, tudzież przeciw spadkobiercom tychże pozew o uznanie, że dozwolone uchwałą byłego c. k. sądu szlacheckiego we Lwowie z 11 września 1854 l. 30454 celem zaspokojenia wywalczonych przez spadkobierców Jana Wilhelma Milde części sumy 4696 zł. 9 ct. i 104 zł. 6 ct. m. k. z pn., egzekucyjne przyznanie na własność odpowiedniej części z rent w tym pozwie wymienionych przez zadawnienie

zgłosił i o wykreślenie w tym pozwie wyznaczonych adnotacji z ksiąg depozytowych, na który to pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu powyższych pozwanych nie jest wiadome został dla nich adwokat dr. Gorecki kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Krzyżanowski mianowany.

Wzywa się zatem wszystkich powyższych pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniebdania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisać będą musieli.  
Lwów, dnia 3 grudnia 1887.

L. 6336. [8739 1—3]  
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana Rożna i Józefa Kapuściarza by do spadku po s. p. Maryannie 1go Rożen 2go Kapuściarzu w Klikuszowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w dniu 4 kwietnia 1867 r. zmarłej, w przeciągu jednego roku się zgłosili, inaczej spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Józefem Zołtkiem młodszym z Klikuszowy dla nich ustanowionym.  
Nowy Targ, dnia 12 września 1887.

## Doniesienia prywatne.

**USTAWA**  
**O POSPOLITEM RUSZENIU**  
wysła nakładem  
**Księgarni Polskiej**  
**L. K. Bartoszewiczowej**  
we Lwowie. 82  
Cena 40 ct. z przesyłką pocztową 50 ct.

**W. Grabiński**  
zegarmistrz, we Lwowie przy ulicy Halickiej L. 18 poleca swój wielki  
**Skład zegarków genewskich**  
z najczystszych fabryk po cenach umiarkowanych, mianowicie:  
srebne zegarki od 16 do 150 złr.  
złote od 28 do 500 złr.  
również zegarów ściennych, stołowych, podróżnych, kontrolowych i budzików, oraz jedyny na galicyę skład zegarków fabryki  
**Patek Philippe & Sp. w Genewie**  
odznaczających się niezrównaną dokładnością.  
Naprawy zegarków skutecznia z największą dokładnością i pod gwarancją. 8763  
Zamówienia miejscowe skutecznia najsumienniejsze.

**Anti-Migaine**  
**D<sup>r</sup> ALQUIÉ**  
Leczenie wszelkiego rodzaju najporczywszych  
**BOLEŚCI GŁOWY**  
Boleści głowy i migreny są nieznosną dolegliwością tem przykrzejszą, że często i przez długi czas wciąż wracają i męczą osoby im podlegające. D<sup>r</sup> ALQUIÉ z Montpellier wynalazł nareszcie nieoceniony specyfik leczący bóleści głowy i sprawdził na tysiącach pacjentów tak we Francji jak w Algierze skuteczność tego środka, który przez wciąganie w nozdrza uśmierza w jednej chwili najporczywsze bóleści głowy i niewągalnie bez żadnego niebezpieczeństwa i obawy szkodliwych skutków.  
SKŁAD GŁÓWNY W PARYŻU W APTROE  
**D<sup>r</sup> PEZET et C<sup>o</sup>, 47, ul. Taitbout.**  
We LWOWIE w aptekach pp. Mikołascha, Wewiórskiego i innych, w KRAKOWIE w aptekach pp. Redyka, Wiszniewskiego i Trauczyskiego. 5437

## Obwieszczenie.

Wydział wierzycieli masy konkursowej Deborry Bardach, byłej kramarki papieru i towarów norwimberskich we Lwowie, uchwilił ryczałtową sprzedaż wszystkich towarów do tej masy należących, sądowanie na 2.279 złr. 62 ct. oszacowanych włącznie z urządzeniem sklepowym nie rycząc zaś ani za ilość, ani za jakość ani za wartość sprzedanych towarów w drodze ofert pisemnych, które najdalej do dnia 14 stycznia r. b. do godziny 6tej po południu wniesione być mają na ręce podpisanego zarządcy tej masy konkursowej za dołączeniem wadium w kwocie 300 złr. w. a.

Okazanie sprzedaży się mających towarów nastąpi na żądanie w zwykłych godzinach urzędowych. Dnia 15 stycznia r. b. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi podpisanego zarządcy w obecności wydziału wierzycieli otwarcie wszystkich wniesionych ofert i oferta najwyższej ofiarującego zostanie przyjęta. Jednakowoż zastrzega sobie wydział wierzycieli prawo odrzucenia nawet wszystkich ofert wniesionych w razie, jeżeliby ofiarowana cena kupna ze względu na sądowanie przedsięwzięte oszacowanie sprzedanych mających towarów według jego zdania za niską mu się wydała.

Nabywca obowiązany jest złożyć po otrzymaniu zatrzymanego wadium resztującą cenę kupna w gotówce do rąk podpisanego zarządcy najdalej w przeciągu dni 3 po przyjęciu oferty tegoż t. j. do 18go stycznia r. b. a to tem pewniej, o ile w przeciwnym razie złożone wadium przypadnie na rzecz wzmiankowanej masy konkursowej.

Zarzut, że nabywca nie został zawiadomiony o przyjęciu swej oferty, żadną miarą nie może go uwolnić od złożenia resztującej ceny kupna, albowiem jest rzeczą każdego oferenta dowiedzieć się w kancelaryi podpisanego zarządcy, czy oferta tegoż została przyjęta lub nie.

Nabywca winien po zapłaceniu całej ofiaro-

wanej ceny kupna odebrać bezwzględnie na swój koszt wszystkie nabyte towary wraz z urządzeniem sklepowym, ponieważ masa konkursowa żadnej na siebie nie przyjmuje odpowiedzialności za ubytek lub uszkodzenie tychże.

Lwów, dnia 4go stycznia 1888. 64 1—2

Dr. S. Waldman.

Adwokat krajowy we Lwowie przy ulicy Trzeciego Maja l. 3 (Majerowskiej l. 11) mieszkający.

**NAJLEPSZA**  
**Bibułka na papierosy**  
JEST PRAWDZIWA BIBUŁKA

**LE MOUBLON**

wyrobu francuskiego 6430

firmy **CAWLEY & HENRY w Paryżu**

Przed naśladowaniem ostrzega się!

TA BIBUŁKA JEST BARDZO ZALECANA przez Pp. **Dr. J. J. Pohl, E. Ludwig i E. Lippman**, profesorów chemii przy uniwersytecie wiedeńskim, dla swego wybornego gatunku, wolnej od czułych iugedyencyj i bez wszelkich pierwiastek szkodliwych zdrowiu.

**Fac-Simile de l'Etiquette**

**PARFUMERIE-ORIZA**  
C. LEONARD, PARIS, Rue St-Honore, 207  
**PERFUMY W STANIE STAŁYM**  
WYNALAZEK NAUKOWY PATENTOWANY WE FRANCYI I ZAGRANICĄ  
Perfumy Oriza zamienione w stan stały nowym sposobem, posiadają niezmienną do tego czasu moc i zapach. — Zawarte są w kształcie OŁÓWKÓW lub PASTYLEK w malutkich flakonikach lub pudełkach łatwych do noszenia przy sobie. Te wonne ołówki wonie nie ulatniają się, a zużyte łatwo się zamieniają w fateralkich świecach. — Mają tę wielką wyjątkowość, że malutkie przez samo zetknięcie zapach przedmiotom, nie wymagają znaczenia lub zniszczenia przedmiotów. DOŚĆ JEST LEKKO POTRZEĆ ABY NATYCHMIAST PRZEJĘŁY SIĘ WONIĄ.  
CZŁO BRODA CHUSTKI KORONKI MATERVE HAWAICH KWIATY SZTUCZNE  
I wszelkie inne przedmioty jak Świeczniki i Papeterye i t. p. ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH ZNAČZNIJSZYCH SKŁADACH PARFUMERYI.  
Katalogi perfum z cenami ich przesyła się FRANCO na żądanie.

L. 33803

C. k. uprzyw. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska. (85)

## Dostawa odzieży służbowej.

Na rok 1888 a wypadkowo i na okres lat trzech rozpisuje się w drodze ofert dostawa odzieży służbowej.

Oferty ostemplowane, opieczetowane i zaopatrzone w napis „Oferta na dostawę odzieży służbowej“ należy wnieść najdalej do 17 stycznia 1888 godziny jedenastej przed południem u zarządu głównego w Wiedniu (I. Elisabethstrasse 9) albo też Dyrekcyi ruchu we Lwowie równocześnie zaś jednak oddzielnie uiszczyć przy kasie jednego z wyżej wymienionych miejsc wadium w wysokości 5-prc. wartości ofiarowanej dostawy.

Wykazy szczegółowe i wzory, jakoteż warunki licytacyjne i dostawcze mogą być przejrzane w biurach zarządów materialnych w Wiedniu i Lwowie, zaś wykazy i warunki za uiszczeniem pocztowego, przesłane na wskazane miejsce.

Oferty wniesione po upływie oznaczonego czasu lub nieodpowiadające w czemkolwiek warunkom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione wcale.

Wiedeń, w grudniu 1887.

**Rada Zawiadowcza.**

## Szkowron & Wojciechowski

przedtem F. W. Królikowski

**Handel towarów korzennych, win i delikatesów**

„Pod Czarnym Capem“

we Lwowie, plac Maryacki l. 7,

zaopatruwszy handel swój oficie w świeże i doborowe towary, polecają się łaskawym względem wielce szanownej P. T. Publiczności.





Kasy żelazne ogniotrwałe  
nie do rozbicia, najlepszy fabrykat, skład fabryczny u  
**Alojzego Hübnera**  
we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13  
(dawniej eukiennis Rotlendera). 8222

**! NA ZIMĘ !**  
bawełniane, wełniane i jedwabne  
trykotowe towary oraz wybór płodów

Płótna, stołową białą,  
gotową białą dla mężczyzn,  
pończoch, skarpetek, także  
pończoszek dla dzieci,  
Deszczochrony i płaszcze od deszczu

Skład Komisowy  
J. S. Bardasza  
piewszorządny fabryki  
trykoty zbudowane w Berlinie

Poleca Handel

**F. S. BARDASZA**

we Lwowie,  
vis-a-vis kościoła Katedralnego.  
Ceny fabryczne. 7983

Wielkane, angielskie kamizelki  
z rękawami, pończochy myśliwskie,  
jedwabne chustki (cachenez).



**JAN ŁOBOS**

zegarmistrz

przedtem L. WEIGEL

we Lwowie ul. Teatralna l. 16.  
poleca swój obfity

skład zegarków

złotych, srebrnych i ściennych  
sprowadzanych z pierwszorządnych fa-  
bryk, po cenach najumiarkowańszych  
Naprawy wszelkiego rodzaju zega-  
rów, maszyn grających, jako też odwie-  
żenie antyków, uskutecznia sumiennie i  
pod gwarancją.



**Bittnera Olej słuchu**

bardzo skuteczny we wszystkich słabo-  
ściach uszów, do wyleczenia osłabionego  
i odzyskania straconego słuchu. Dostać  
można po cenie 50 ct. za flaszkę, praw-  
dziwy tylko u Juliusza Bittnera aptekarza  
w Gloggnitz, Niższa Austria. 7714  
Składy we Lwowie: u Piotra Mikolascha, apt.

**Brzytwy**

prawdziwe szwajcarskie i angielskie  
i wszelkie przybory do golenia

poleca najtaniej 876

magazyn towarów modnych i białizny  
męskiej

**BRACI LANGNER**

Lwów, Halicka L. 16.  
Cenniki darmo i oplatnie.

## PROSPEKT.

W pierwszej połowie stycznia 1888 r. wyjdzie nakładem moim  
reprodukcya obrazu Siemiradzkiego

## Chopin u księcia Antoniego Radziwiłła.

Sławny twórca „Pochodni Nerona“, „Jawnogrzezniczy“ i tylu innych arcy-  
dzieł klasycznych zaczerpnął tym razem temat z życia rodzimego, przedstawia-  
jąc salon polskiego magnata z pierwszej połowy tego stulecia (1829 r.).

Nie będziemy się tu obszernie rozpisywać nad zaletami tego nowego dzieła  
ani unosili nad anielską pięknoscia księżniczki Elizy, wspaniałą postacią księcia  
Radziwiłła, uderzającym podobieństwem fizyognomii Chopina, nad umiejętnem  
oświetleniem salonu i wiernem oddaniem owej epoki pod względem strojów i  
umeblowania (w stylu empire), gdyż powszechnie wiadomy rozgłos, jaki obraz  
ten pozyskał w świecie artystycznym.

Przemilczając atoli nie możemy uwagi, że znakomity artysta wykonał wize-  
runki główniejszych figur obrazu według wiarygodnych i wiernych portretów,  
jakoteż ośmielamy się wypowiedzieć nasze zdanie — na co się pewno zgodzi i  
Szanowna Publiczność — że wielki mistrz pędzla wystawił tym nowym utwo-  
rem najświetniejszemu z bardów polskich niejako pomnik czci i wdzięczności,  
który mu się należał od dawna i słusznie od narodu.

Chopin bowiem swym geniuszem daleko i szeroko rozszalał imię Polski i  
jest dziś ulubieńcem całego świata muzycznego. Czarowi utworów i gry jego  
ulegali wszyscy, ziomkowie i innokrajowcy, lubownicy sztuki muzycznej i niefa-  
chowci, wykształceni i prostaczkowie, gdyż jak śpiewa poeta:

On mistrz wielki i potęga,  
Co w harmonii dusze sprzęga.

W sercu miał burzę,  
Co nieśla lilije i róże.

Urok gry i utworów jego był tak wielkim, że wielu z ziomków, a nawet  
współziomian nasi, umyślnie zjeżdżali do stolicy nadsekanickiej w jedynym  
celu słyszenia go. I nie dziwi On bowiem, jak nikt inny, umiał wysławiać na-  
sze smutki i żale, on całkowicie wcielił w siebie ducha narodowego, on podniósł  
nutę rodzinną do wyżyn ideału.

Pragnąc wszystkim wielbicielom nieśmiertelnego mistrza tonów miłą ofia-  
rować pamiątkę, postanowiłem rozpowszechnić nowy utwór Siemiradzkiego przez  
reprodukcję.

Będzie to piękna, artystycznie wykonana fotografura w rozmiarach 95x72  
centymetrów, mogąca służyć za ozdobę każdego salonu.

Aby ułatwić lubownikom muzyki Chopinowskiej i w ogóle wielbicielom  
sztuk pięknych nabycie tej znakomitej wykonanej ryciny, ustanowiłem cenę o ile  
możności przystępną, mimo znaczne koszty i nakłady, jakie wydawnictwo to  
pociąga za sobą.

**Egzemplarz na chińskim papierze wynosi 25 marek. Egzemplarz  
na pięknym białym papierze 20 marek. Na koszt przesyłki i opakowania  
dopłaca się 1 markę.**

Zamówienia przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie jak i niżej podpi-  
sany nakładca i wydawca

**K. Kozłowski,**

Poznań, ulica Długa l. 8.

16

Poszukuję posady

**koncypienta notaryalnego.**

Mam dwa lata powiatowej praktyki sądowej. Adres  
Dr. K. w Żabnie. 55

**4, 3, 2 pokoje z przynależnościami,  
pokoje kawalerskie,  
sklepy przy ulicy Braterskiej, Kazimierzowskiej  
odnawiają zarząd realności Emila Bertemiliana Bra-  
jera, Kazimierzowska 37. 4087**

**Apteka „POD GWIAZDĄ“**

# PIOTRA MIKOLASCHA

**WE LWOWIE**

poleca następujące wyrabiane w laboratorium tejże apteki, lub też na składzie utrzymywane środki, za których prawdziwość, dobroć ręczy;

mianowicie:

### Wina lekarskie

na najlepszym i najstarszym winie hiszpańskim wyrabiane, WINO CHINOWE,  
CHINOWO-ZELAZISTE, PEPsinowe, PEPTONOWE i RUMBARBAROWE. Świa-  
dectwa najznakomitszych lekarzy i profesorów wiedeńskich, krakowskich, lwowskich  
i czerniowieckich, stwierdzają wyższość tych wyrobów nad wszelkimi podobnymi  
z kraju i z zagranicy. — Cena buteleczki 1 złr. 50 ct.

### Koniak, grande Champagne

umyślnie w celach kuracyjnych z pierwszorzędnego źródła sprowadzony, nie mający  
nie wspólnego ze sztucznymi wyrobami, zapomocą mniej lub więcej oczyszczonego  
spirytusu kartoflanego i esencji koniakowej otrzymanymi, i wręcz szkodliwymi. —  
Cena buteleczki 1 złr. 80 ct.

### Malagę i Wino tokajskie

bardzo stare, jedynie dla chorych i rekonwalescentów. — Cena 1 złr. 20 ct. i  
2 złr. 50 ct. za buteleczkę.

### Wody musujące lekarskie

w cierpieniach przewlekłych przez dłuższy czas używane nader skuteczne i do uży-  
cia przyjemne. — WODA ALKALICZNA, wymieniona przeciw katarom różnego  
rodzaju, kaszłom i t. p. Cena 16 ct. — WODA MAGNOWA przeciw zgadze, kwa-  
som żołądkowym, przeciw żółtacze, przeciw katarom kiszek i t. p. Cena flaszki 16  
ct. — WODA LITOWA przy różnorodnych cierpieniach pęcherza, tudzież przeciw  
gośćcowi i t. p. Cena 16 ct. — WODA ZELAZOWA skuteczniejsza jak wszelkie  
wody rodzime żelazo zawierające, w wypadkach niedokrewności, blednicy i zjad

wynikających chorób. Cena 16 ct. — WODA GORZKA działa łagodnie rozwalnia-  
jąco, a z powodu zawartości kwasu węglowego, do zażywania przyjemniejsza jak  
rodzime wody gorzkie. Cena 16 ct. — WODA SALICYLOWA w cierpieniach reu-  
matycznych i artretycznych tudzież pęcherza bardzo skuteczna. Cena 18 ct. —  
WODA JODOWA I BROMOWA w razach, w których dłuższe używanie soli jodo-  
wych lub bromowych wskazane, wody te działają skuteczniej, jak zażywanie odno-  
śnych soli w zwykłej postaci, nie psują trawienia i są przyjemniejsze w smaku.  
Cena 18 ct. — ANGIELSKA LIMONIADA MUSUJĄCA. Skuteczny i bardzo przy-  
jemny środek przeczyszczający dla osób delikatnych i dla dzieci. Cena 35 ct. w. a.

### Wody mineralne rodzinne

8502

więcej używane utrzymuje na składzie także w zimie i tak: EMSKA, FRANCENS-  
BACKA, GUESSHUBELSKA, HUNIADY, IWONICKA, KARLSBADZKA, MARIEN-  
BADZKA, SELCERSKA i MORZYNSKA.

### Apteka homeopatyczna

znajduje się w odosobnionym lokalu i utrzymuje skład środków sumiennie sporządzonych  
homeopatycznych w płynie jako też w ziarnkach w różnych potęgach. Apteczek  
domowych dla ludzi i dla bydła w różnej ilości środków, tudzież spirytusu home-  
opatycznego, ziarnek cukrowych niezapuszczonych.

Oprócz przytoczonych w małej ilości środków utrzymuje apteka  
pod „Gwiazdą“ wszystkie za dobre i nieszkodliwe uznane środki spe-  
cjalne i uniwersalne krajowe i zagraniczne. Na żądanie wysyłam cen-  
nik, a zamówienia zamiejscowe bez zwłoki odwrotną pocztą wykonuję.